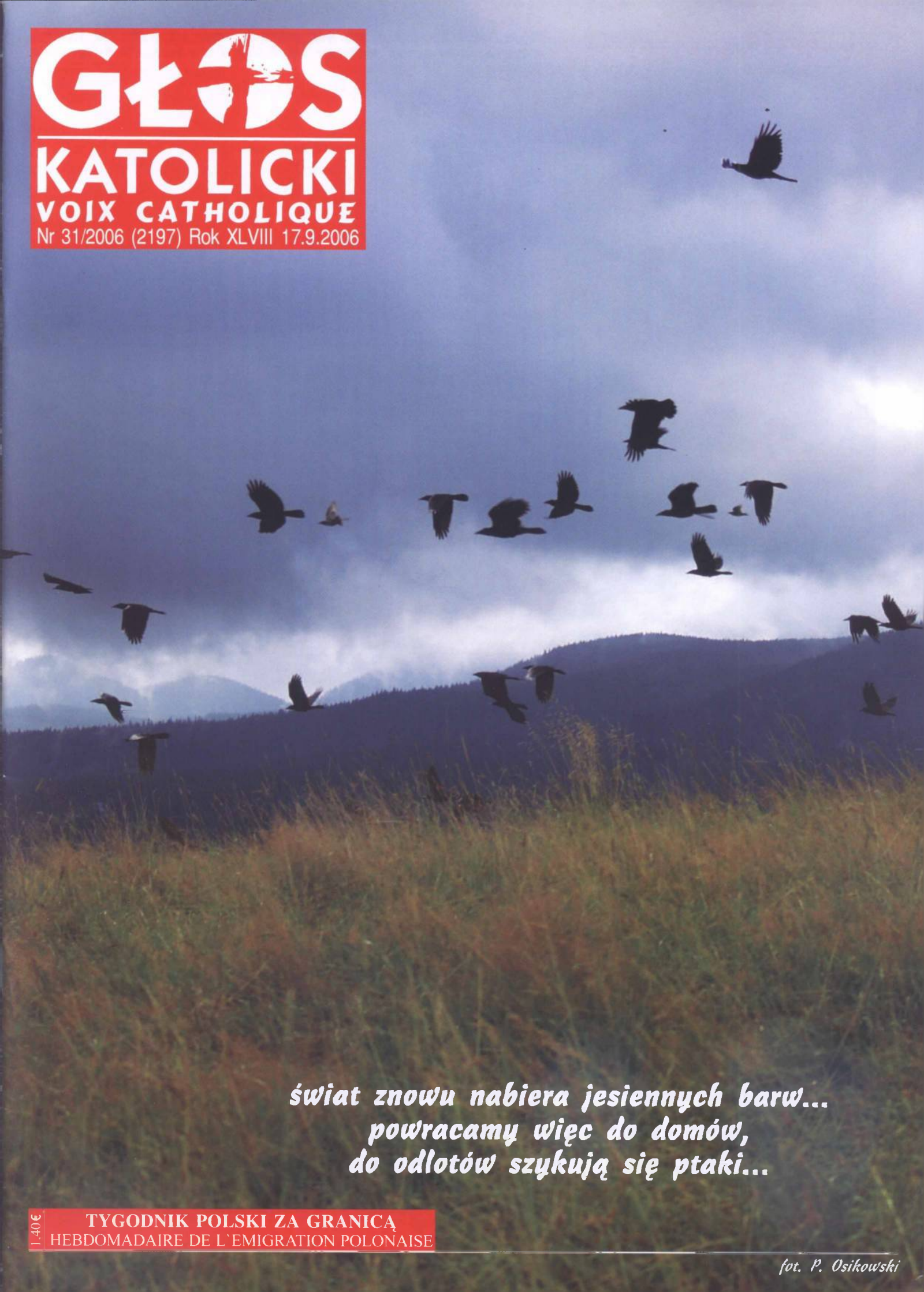


GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 31/2006 (2197) Rok XLVIII 17.9.2006



*świat znowu nabiera jesiennych barw...
powracamy więc do domów,
do odlotów szukają się ptaki...*

1.40€

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fol. P. Osikowski

EKSHUMACJE W BYKOWNI

Ewa Ziółkowska



W Bykowni na przedmieściach Kijowa, w toku prowadzonych właśnie prac ekshumacyjnych, w zbiorowych mogiłach znaleziono fragmenty polskich mundurów, butów wojskowych, monety i guziki z orłem w koronie. Prawdopodobnie należały do oficerów Wojska Polskiego z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej.

W sprawie zbrodni katyńskiej nadal jest wiele obszarów nierozpoznanych. Po dziś dzień nie wiadomo gdzie spoczywa ponad 7 tysięcy Polaków przetrzymywanych w więzieniach na terytorium tzw. Zachodniej Ukrainy i Białorusi, zgładzonych wiosną 1940 roku. Na mocy decyzji Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b) ZSSR z 5 marca 1940 r. zamordowano blisko 22 tys. obywateli II Rzeczypospolitej, oficerów Wojska Polskiego, policjantów i funkcjonariuszy państwowych. Z tego, ponad 15 tys. spoczywa na cmentarzach w Katyniu i Miednoje w Federacji Rosyjskiej oraz w Charkowie na Ukrainie, wybudowanych staraniem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w roku 2000 r. A pozostali?

Wiele wskazuje na to, że przynajmniej część osób z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej, liczącej blisko 3,5 tys. nazwisk, pogrzebano w położonej na północno-wschodnich obrzeżach Kijowa - Bykowni, miejscu masowych grobów ofiar stalinowskich represji z lat 1937-38. Świadczą o tym znajdowane tam, i przez dzikich „poszukiwaczy złota”, i w trakcie ekshumacji prowadzonych w latach 1987-89 przez Ukraińców, przedmioty polskiego pochodzenia: na wpół zetłale mundury wojskowe z polskimi guzikami, obuwie, przedmioty osobistego użytku. Prace przerwano i wokół tej sprawy przez kilka lat panowała głucha cisza. Dopiero w latach 1993-94 w prasie kijowskiej ukazały się artykuły pod znamienitymi tytułami: „Polski ślad jest jednak w Bykowni, ale o nim wolą milczeć”, „Ukraiński ślad tragedii katyńskiej”.

Ciąg dalszy na str. 14

Karta telefoniczna

Phenix do
Polski

serwis
klienta
7/7

Nowość!
Teraz Mówimy
Po Polsku



Polska u was



Informacje:
0811 00 70 18
Koszt lokalny
info@phenixtel.net

Kraj	Połączenie lokalne 0811*	Połączenie lokalne 0170	Numer bezpłatny dom Callback	Dostęp z Polski
Polska	100000 min	1200 min	350 min	46 min
Polska komórkowa	130 min	120 min	95 min	15 min
Francja	100000 min	1500 min	400 min	46 min
Francja komórkowa	150 min	135 min	115 min	23 min
USA	100000 min	1500 min	400 min	46 min



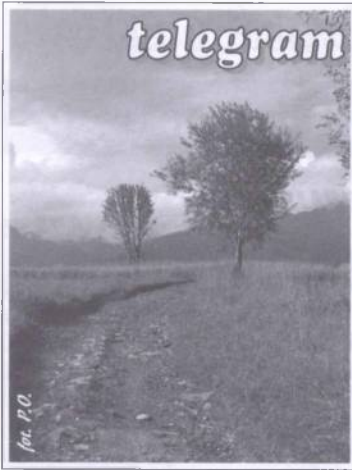
PHENIX TELECOM
www.phenixtel.net

*Dostęp możliwy tylko z telefonu stacjonarnego

telegram z jesienią

17 września 2006

Czas mija jak mgnienie, jak zrywające się do odlotu ptaki, jak życie. W przeszłość przechodzi kolejna rocznica tragicznej, wrześniowej historii i kończącej się za cztery dni lato. Teraz, w najbliższą przyszłość, poprowadzi nas znowu jesienią, złotawa w liście ścieżka pośród targanego wiatrem białego lata, nostalgii, pod coraz niższymi chmurami.



z satyrycznej teki L.B.

- NAJWYRAŹNIEJ NADESZŁA
JESIEŃ WOJSKOWYCH SZTĄB
INFORMACYJNYCH. MIEJMY
NADZIEJĘ, ŻE ZIMA, KTÓRA PO
NIEJ NADCIĄGNIE, BĘDZIE
ZIMĄ STULECIA...



LB.



(rys. Leszek Biernacki)

„POD GÓRKĘ”

Bohdan Usowicz

Polskie relacje zagraniczne mają od pewnego czasu wyraźnie „pod górkę”. Jest to efekt działania kilku różnych czynników. W Polsce objęli urzędy politycy identyfikowani z prawicą, w niektórych krajach zmieniły się rządy, wreszcie w samym kraju działa swoista „V kolumna”, która nie może pogodzić się z utratą monopolu na relacje z zagranicą.

Objęcie władzy przez PiS i koalicjantów, którzy wg brukselskiej terminologii stanowią „populistyczną prawicę” spowodowało, że kilka rządów ze szczególną uwagą patrzy na posunięcia Warszawy.



Niektóre stolice z dużym zdziwieniem konstatują istnienie w UE także „polskich interesów”. Już zmiana terminologii i języka polityki wzbudza mały popłoch. Zamiast zgodnego potakiwania i eurofrazologii, następuje artykulacja naszych interesów.

Na salony zachodnie przyjeżdżają nieznanymi dotąd politycy, po których nie wiadomo czego się spodziewać. Zanim dojdzie do przetarcia szlaków, znalezienia wspólnego języka, rodzą się naturalne obawy, resentymenty, antagonizmy.

Z bardzo dobrych relacji sąsiedzkich wypadła Ukraina. Koniec „pomarańczowej rewolucji”, objęcie władzy przez uznawanego za prorosyjskiego Janukowycza, trochę komplikują wzajemne relacje.

Ciąg dalszy na str. 6-7

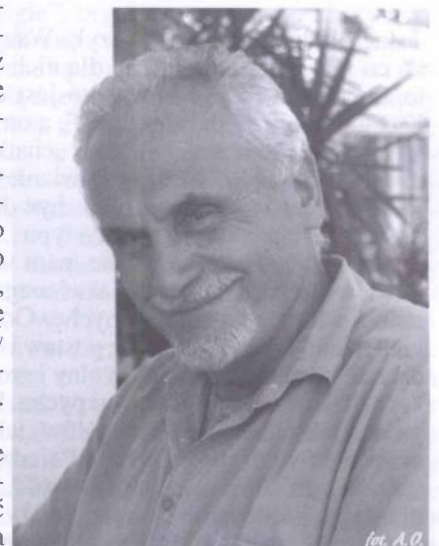
Bezpieczeństwo państwa i europejskie standardy

rozmowa z senatorem RP

Piotrem Andrzejewskim

Paweł Osikowski: *Nieszczęsna lustracja, od wielu lat temat dyżurny, tak w mediach jak i w polityce a nawet w gospodarce. Jest Pan Senator specjalistą w tej dziedzinie, bierze Pan, z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, udział w Senackiej Komisji, która zajmuje się poprawkami do nowej ustawy, jaka niebawem zastąpi poprzednią... bardzo wadliwą. Zaczniemy więc prowokacyjnie. Czy w ogóle jest jeszcze w Polsce szansa na uwolnienie życia społecznego i państwowego z okrągłostołowego i teczkowego układu uwikłań? Czy nie obawia się Pan ryzyka pewnej formy „powtórki z historii”, tzn. scenariusza z 1992 roku, kiedy to w celu zablokowania lustracji przeciwne jej, potężne siły polityczne nie zawahały się doprowadzić do pamiętnego, nocnego obalenia rządu Jana Olszewskiego?*

Senator Piotr Andrzejewski: Ryzyko oczywiście jest, ale ryzyko to w tej kadencji parlamentu musieliśmy podjąć. Trwa bowiem wciąż batalia o to, jaka będzie Polska. To co mówił wówczas, w trakcie odwoływania swego rządu, w czerwcu 1992 r., premier Olszewski, iż jest to walka o to czyja będzie Polska, kto będzie decydował o tym, jak będzie kształtowała się świadomość Polaków czy jak będzie kierowane państwo jest nadal aktualne. Na pewno mamy do czynienia z przełomem. Nie udało się do niego doprowadzić w 1992 r., być może uda się teraz. Chyba Opatrzność Boża wpłynęła na to, iż nie doszło jednak do realizacji planu podzielenia się władzą PiS-u z Platformą Obywatelską, co skutkuje tym, że odpowiedzialność za Polskę spoczywa w zasadniczej mierze w rękach braci Kaczyńskich, w oparciu o bardzo czytelnie zarysowany program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości.



fot. A.O.

Piotr Ł. Andrzejewski (ur. 1942 w Warszawie) - adwokat, historyk sztuki, związany z opozycją demokratyczną, w stanie wojennym obrońca w procesach politycznych, senator I, II, III, IV i VI kadencji. Bezpartyjny, do Senatu VI kadencji wszedł z listy Prawa i Sprawiedliwości.

Ciąg dalszy na str. 8-9



LITURGIA SŁOWA

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50,5-9a

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podalem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zaslonilem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczynilem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam. Blisko jest Ten, który mnie uniewinni. Kto się odważy toczyć spór z mną? Wystąpmy razem! Kto jest moim oskarżycielem? Niech się zbliży do mnie! Oto Pan Bóg mnie wspomaga! Któż mnie potępi?

DRUGIE CZYTANIE

Jk 2,14-18

Czytanie z Listu św. Jakuba Apostoła

Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: „Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta”, a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała, to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: „Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki”. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków. Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz, lecz także i złe duchy wierzą i drżą.

EWANGELIA

Mk 8,27-35

Słowa Ewangelii według św. Marka

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: „Za kogo uważają Mnie ludzie?” Oni Mu odpowiedzieli: „Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków”. On ich zapytał: „A wy za kogo Mnie uważacie?” Odpowiedział Mu Piotr: „Ty jesteś Mesjaszem”. Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: „Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie”. Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowa. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, ten je zachowa”.

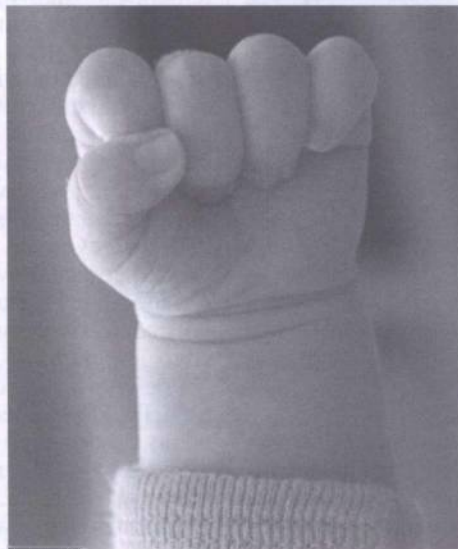


Są osoby, które mają szczególne mniemanie o sobie. Gdy takich ludzi pozna się bliżej, zaczynają śmieszyć.

Takich ludzi zdradza ich język. Wszystko co mają inni i kim są, to dla nich nic, to zaś co oni mają i kim są to jest coś. Ktoś ma samochód „stary grat”, a on ma „maszynę”, dom znajomego to „chatka”, a jego to „willa”. Takie wydziwianie połączone z przewrotnością może być dalekosiężne. Nawet do stwierdzeń typu „Jak mam mieć coś takiego, to nie mam wcale”. Uwidacznia się wtedy jakaś megalomania, która wskazuje na pychę. Od takich relacji i rzeczywistości, postaw i wydarzeń świat nie był nigdy wolny i wolny nie będzie. To wszystko czyni pycha. Sięga ona tak daleko do szczegółów, jak to orzeka powiedzenie - „Diabeł siedzi w szczegółach”. Typowa małostkowość. Kto pierwszy, kto lepszy, kto mądrzejszy itd. A potem konflikt i kłótnia. Okazuje się często, że to nie tylko różnica zdań, ale różnica mentalności.

Uczniowie Chrystusa też się posprzecali o to, kto z nich jest największy. Gdy Jezus ich zapytał o czym rozmawiali w drodze, milczeli. Wstydzieli się przyznać do tego, co między nimi zaistniało. Chrystus nie wyróżnia żadnego z nich. Nie próbuje rozwiązać problemu w kategoriach myślenia swoich uczniów. Przemawia jedynie do ich rozsądku słowami:

„Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służy wszystkim”. Ta wypowiedź Chrystusa odwraca porządek myślenia uczniów, stawia ich w innym miejscu, wskazuje na istotę służby, a nie rządzenia.



Najbardziej jednak wymowna jest scena Chrystusa z dzieckiem i wygłoszenie katechezy o przyjęciu osoby w imię miłości: „Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje, a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz tego, który Mnie posłał”. I w ten oto sposób Chrystus znalazł lekarstwo na pychę swoich uczniów. Wska-

zał na ideę służby najmniejszym, co jest możliwe tylko w duchu miłości, a nie pyśzałkowatego zarozumiałstwa.

Jezus stawiając przed uczniami dziecko, w sposób bardzo wymowny wprowadza element ośmieszenia pychy. W ujęciu społecznym liczyli się mężczyźni, na co wskazuje kontekst, np. było ich około 5000 mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci. W świetle tego przekazu można wprowadzić jasny wniosek, że z dzieckiem nikt się nie liczył. Było ujmowane w kolejności dopiero po kobiecie a więc było, bo było.

W rzeczywistości ciężko jest jednak spotkać się z realizacją służby w duchu miłości. Cóż, świat jest przesiąknięty mentalnością wartościowania. Podświadomie uczą nas takiego myślenia oceny, wysokość pensji, premii, konta w banku. Przypominają nam o tym medale sportowców, sławne gwiazdy scen i teatru, fotosty sławnych modelek. Mówiąc krótko - wielki świat. A my pytamy: co słyhać w wielkim świecie? Dobrze, że czasem ktoś nas zaprasza na spotkanie z ciekawym człowiekiem. Ktoś kiedyś powiedział mi, że wielki świat rodzi małych ludzi. A czy nie może być odwrotnie? To też jest możliwe. Nie w tym jednak tkwi sedno sprawy. Wielkość każdego człowieka mierzy się Chrystusem tzn. czy ktoś żyje Chrystusem, czy jest w nim Chrystus i czy na podobieństwo Jezusa służy swoim bliźnim.

Ks. Tadeusz Domżał

Krótko o Prawdach Wiary

Ks. Florian

Dlaczego wierzymy w jednego tylko Boga? Czy naprawdę Bóg jest jeden jedyny?

Wielu ludzi nie tylko w minionych wiekach wierzyło, ale także i dziś wierzą, że bogów jest wielu - może nawet kilkudziesięciu albo jeszcze więcej - że toczą ze sobą nie tylko spory ale i krwawe walki.

Tak twierdzą np. wyznawcy hinduizmu oraz szintoizmu (Japonia). Czasami jednemu z bogów przyznają nadrzędną rolę; czasami twierdzą, że obok boga Dobra istnieje jego przeciwnik - bóg Zła. Wiarę w jedyność Boga głoszą trzy religie: judaizm, chrześcijaństwo i islam.

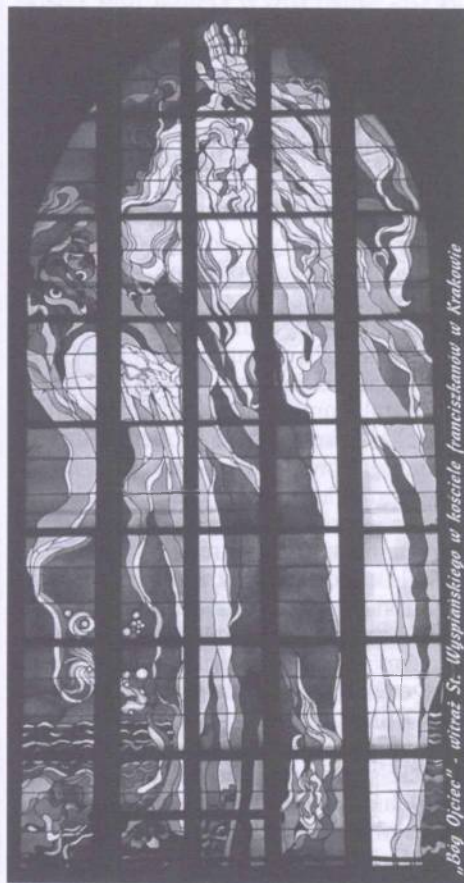
Kto zrozumiał, że Jeden jest Bóg na Wysokościach, ten wyzwolił się z lęku przed byciem igraszką nieujarzmionych kosmicznych sił. Przestał zabiegać o przychylność różnorodnych bóstw, będących rzekomo ich władcami. Tam gdzie uświadomiono sobie, że Bóg może być tylko jeden, rozsypany w pył, zapadały w nicość wszystkie czczone dotychczas bożyszcza.

„Ja jestem Jeden-jedyny. Nie ma oprócz mnie innych bogów” - zapewniał Izraelitów wielokrotnie Bóg, w którego wierzyli. Na licznych kartach Biblii rozbrzmiewa politowanie nad tymi, którzy oddają cześć bogom wykonanym ludzkimi rękami.

Wiarę w jedyność Boga potwierdził swym nauczaniem Jezus (K 37). Jednocześnie dawał do zrozumienia, że obok Ojca Niebieskiego on także jest Bogiem oraz że istnieje także boska moc Ducha Świętego. To nauczanie doprowadziło chrześcijan do sformułowania wiary w Trój-jedynego Boga. (KKK 202).

Polemizując z grecko-rzymskimi zwolennikami wielobóstwa, pisarze chrześcijańscy pierwszych wieków przytaczali argumenty za jednością Boga. Tertulian (+230) stwierdzał: „Trzeba koniecznie, aby Byt Najwyższy był jedyny, to znaczy nie mający obok siebie nikogo równego. Gdyby Bóg nie był jedyny, nie byłby Bogiem” (Przeciwko Marcjonowi 1,3.) Wspierali jego argumentację tacy apologety jak Arnobiusz (+327), Laktancjusz (+330).

W Wyznaniu Wiary ogłoszonym przez Sobór Laterański IV (1215) czytamy: „Całą mocą wierzymy i bez zastrzeżenia wyznajemy, że jeden tylko jest prawdziwy Bóg, wieczny, nieskończony, niezmienny, niepojęty, wszechmocny i niewymowny, Ojciec i Syn i Duch Święty: trzy Osoby ale jedna istota, jedna substancja czyli natura, całkowicie prosta.” Sobór Watykański I (1870) nauczał: „Święty, Katolicki, Apostolski, Rzymski Kościół wierzy i wyznaje, że jest jeden Bóg prawdziwy i żywy, stwórca i Pan nieba i ziemi, wszechmogący, odwieczny, nieogarniony, niepojęty, nie-



„Bóg Ojciec” - witraż St. Wyspińskiego w kościele franciszkańskim w Krakowie

skończony w dziedzinie rozumu i woli oraz wszelkiej doskonałości. Będąc jednostkową, zupełnie niezłożoną i niezmienną duchową substancją winien być określany jako różny od świata w swej rzeczywistości i istocie, sam w Sobie i z Siebie w pełni szczęśliwy i nad wszystko, co poza Nim jest i pomyśleć się daje, niewypowiedzianie wyższy.”

**BÓG jest JEDEN, JEDYNY
Nie chcę by było wielu bogów.**

**Ty mi wystarczasz,
wypełniasz wszystko.**

**Jesteś Początkiem i Końcem
każdej miłości, nadziei i poznania.**

Ks. Florian

* (K 37) to informacja do jakiego akapitu Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego autor powyższych refleksji nawiązuje. Natomiast (KKK 202) wskazuje akapit pełnej wersji Katechizmu.



życie Kościoła

□ Z apelem do uczniów, by byli sumienni i uczciwi w nauce, a odpoczywali bez alkoholu i narkotyków zwrócił się kard. Józef Glemp w liście na nowy rok szkolny 2006/2007. Rodzicom przypomina w nim o obowiązku wychowywania dzieci i młodzieży, nauczycieli zaś prosi by byli mistrzami dla młodych, strzegli ich przed manowcami i utratą godności ludzkiej.

□ Ks. Stanisław Kardynał Dziwisz zaapelował do księży o ujawnianie swoich ewentualnych powiązań z SB i „szczerze przedstawienie faktów”.

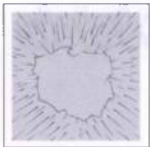
□ W 26. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych abp Tadeusz Gołowski przewodniczył Mszy św. w Bazylice Mariackiej w Gdańsku, z udziałem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Następnie uczestnicy modlitwy udali się pod Pomnik Poległych Stoczniovców.

□ Premier Jarosław Kaczyński złożył wieńiec na grobie ks. Jerzego Popiełuszki, na warszawskim Żoliborzu. W ten sposób szef rządu uczcił 26. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych. - *To był człowiek, dzięki któremu w trudnych czasach „Solidarność” trwała* - powiedział premier o zamordowanym przez SB kapelanie Solidarności. Premier powiedział, że nie ma w Warszawie bardziej odpowiedniego miejsca na oddanie hołdu *tym wszystkim, dzięki którym mamy dzisiaj Polskę niepodległą i demokratyczną*, niż grób ks. Jerzego.

□ „O świat pokoju - dialog religii i kultur” - tak brzmi temat tegorocznego międzynarodowego spotkania z cyklu „Ludzie i religie”, organizowanego przez rzymską Wspólnotę św. Idziego. Spotkania organizowane są corocznie w innym mieście i stanowią niejako kontynuację dnia modlitwy o pokój, zwołanego przez Jana Pawła II w Asyżu, w październiku 1986 roku. Z okazji 20. rocznicy tego wydarzenia tegoroczne spotkanie odbędzie się znowu w mieście św. Franciszka.

□ W Bawarii dobiegły końca przygotowania do wizyty Benedykta XVI (9 - 14 września). W 750 parafiach archidiecezji Monachium-Fyzynga odczytano list kard. Wettera z okazji wizyty, którą nazwał on „dniami błogosławieństwa”. Kard. Wetter wezwał Bawarczyków do „serdecznego przyjęcia” Ojca Świętego: - *Towarzyszy mu duchowym współuczestnictwem w czasie odwiedzin, a tym samym dni, podczas których Benedykt XVI jest z nami, będą dniami błogosławieństwa dla naszej archidiecezji i całego naszego kraju.*

□ Arcybiskup Pragi, kard. Vlk, w ostrych słowach skrytykował kontrowersyjną trasę koncertową gwiazdy muzyki pop - Madonny pod hasłem „Confessions”. - *Zarabia się miliony na deptaniu wartości chrześcijańskich* - powiedział kard. Vlk. Jego zdaniem piosenkarka nadużywa symboli chrześcijańskich by ośmieszyć wiarę, a jej megashow są nie do przyjęcia dla chrześcijan.



z kraju

□ Prez. Lech Kaczyński z małżonką złożyli dwudniową, oficjalną wizytę na Litwie. Okazją do podróży była 15 rocz. odnowienia stosunków dyplomatycznych.

□ W Częstochowie odbyły się dożynki z udziałem prezydenta Polski, Lecha Kaczyńskiego. Mszę św. celebrował ks. Stanisław Kardynał Dziwisz.

□ Ciekawe inicjatywy proponują Polsce Stany Zjednoczone. USA ma oficjalnie wystąpić o rozmieszczenie w naszym kraju „tarczy antyrakietowej” i zaproponować udział amerykańskich koncernów w budowie gazociągu i ropociągu z Azji Środkowoschodniej do Polski, który niezależniałby nas od rosyjskiego szantażu. Mówi się o tranzyście przez Turcję lub wykorzystaniu portów Gruzji. Tymczasem „Gazeta Wyborcza” pisząc o przygotowaniach do wizyty premiera w USA zajmuje się jedynie problemem braku czasu u prezydenta Busha by spotkać się z Jarosławem Kaczyńskim. Polska w zamian za zgodę na „antyrakietową tarczę” chce otrzymać od USA system obrony rakiet „Patriot”.

□ Po wizycie w Brukseli i spotkaniu premiera polskiego rządu z szefem KE Barroso, ten ostatni oświadczył, że czuje się uspokojony wyjaśnieniami. Premier J. Kaczyński zapewniał, m.in., że nikt w Polsce gejów nie prześladowa i jako przykład podał, że wielu polityków - homoseksualistów pełni odpowiedzialne funkcje. Ktorzy Panie premierze? Pytamy nie po to, by ich prześladować, ale po prostu dać szansę naszej... tolerancji.

□ Oficjalne obchody wybuchu II wojny światowej odbyły się w tym roku w Wieluniu, gdzie Niemcy rozstrzelali po raz pierwszy grupę Polaków.

□ Dzień wcześniej, w związku z rocznicą powstania NSZZ „Solidarność”, prezydent L. Kaczyński odznaczył w Gdańsku grupę 70 osób. Przyjęcia orderu odmówił Zb. Bujak, który przecież za „Solidarność” już przeproszał i sprzedał na aukcji swoją związkową legitymację. Z okazji rocznicy, premier J. Kaczyński złożył kwiaty na grobie ks. Jerzego Popiełuszki. Były prezydent L. Wałęsa składał kwiaty razem z działaczami PO.

□ Wybory samorządowe coraz bliżej. Połączyła się lewica. Do Porozumienia Lewicy i Demokratów „Wspólna Polska” przystąpiły SLD, SdPI, UP i PD - demokraci.pl. Niektórzy mówią o „historycznym kompromisie”, inni o połączeniu się po latach dawnych frakcji PZPR. W związku z porozumieniem, szeregi Demokratów opuściła duża grupa jego działaczy. Wspólnym kandydatem PLiDWP na prezydenta stolicy będzie Borowski, w Krakowie - Majchrowski.

□ Przed wyborami samorządowymi trwają też tarcia w koalicji rządzącej. Lepper mówi o wyborach parlamentar-

nych za rok, Giertych chce dotrzymania obietnic budżetowych dla nauczycieli, premier Kaczyński o potrzebie budżetowej dyscypliny. Ostatecznie, premier z wicepremierami wyjaśnili sobie problemy na specjalnym spotkaniu roboczym.

□ PO rozpoczęła z kolei kampanię wyborczą odwołując się do tzw. kampanii wizerunkowej. Jest to negatywne wykorzystanie w reklamie głosu i wizerunku J. Kaczyńskiego. Spoty reklamowe w TV mogą być początkiem prawdziwej wojny medialnej i dość ostrej kampanii.

□ Prez. zamierza podpisać ustawę o wyborach samorządowych wg nowych zasad łączenia głosów różnych ugrupowań.

□ W Lublinie doszło do rozłamu w strukturach PO. Tamtejsi działacze chcieli wystawić jako kandydata na prezydenta miasta - Pawła Gilowskiego, syna byłej wicepremier, który pozostaje działaczem PO. Inicjatywę zastopowano.

□ Działacze „Solidarności” regionu Śląsko-Dąbrowskiego umieścili w Internecie nazwiska 26 agentów SB i materiały o inwigilacji działaczy.

□ Powstał Komitet obrony dobrego imienia Jacka Kuronia. Nad grobem Kuronia przemawiali wspólnie Michnik z Kwaśniewskim. Problem w tym, że dobrego imienia Kuroniowi nikt nie odbiera. Przypomnijmy, że pismo „Arcana” zamieściło raporty SB, z których wynika, że Kuroń negocjował kształt „okrągłego stołu” i sposoby „neutralizacji” Wałęsy z niejakim plk Lesiakiem, który później przeszedł do UOP i inwigilował prawicę. Jacek Kuroń agentem z pewnością nie był ale manipulatorem i politykiem - tak. Obrażać się nie ma za co, chociaż dwóch młodych posłów LPR chce rozważyć odebranie twórcy KOR-u, pośmiertnie, orderu „Orła Białego”.

□ Rok szkolny w Polsce rozpoczął się wyjątkowo 4 września. Inauguracja miała miejsce w miejscu urodzin Cypriana Norwida - Dąbrowce. Pod Ministerstwem Edukacji doszło już pierwszego dnia do manifestacji pro i anty ministerialnych. Może, kiedy minister Roman Giertych wprowadzi wreszcie zapowiedziane szkolne mundurki, uczniowie będą mogli lepiej ukierunkowywać swoje protesty. Naukę rozpoczęło 6 mln uczniów.

□ Na Zamku Królewskim w Warszawie rozpoczęła się inauguracja programu badawczo-naukowego, który ma ocenić polskie straty w czasie II wojny światowej.

□ W sądzie warszawskim znalazł się pozew o unieważnienie tzw. dekretu Bieruta z 1945 r., który nacjonalizował grunty w stolicy.

□ Premier J. Kaczyński przebywał w Zakopanem. W Wadowicach wziął udział w otwarciu roku szkolnego w szkole im. Marcina Wadowity, do której chodził Karol Wojtyła.

□ Bez żadnych zezwoleń można będzie zatrudniać do pracy w rolnictwie obywateli Rosji, Białorusi, Ukrainy i Niemiec.

□ Tani przewoźnik powiązany z LOT-em Centralwings, ma już 60 mln zł. straty.

Ciąg dalszy ze str. 3

„POD GÓRKĘ”

Bez zmian jest na kierunku moskiewskim, choć i tu widać powolną przemianę. Rosja zawsze znajduje pretekst do zamrożenia stosunków, odmrozi je, kiedy będzie jej to wygodne. Gazociąg północny, zakaz eksportu polskiego mięsa, to elementy polityki, która jest korzystna dla Rosji. Polska bez wsparcia UE nie wiele tu może zdziałać, a tego poparcia nie ma. Niemcy także wolą własny interes od pseudoeuropejskiej solidarności. W stosunkach z Moskwą widać jednak, że coś drga. Do wizyty w Warszawie szykuje się MSZ Ławrow, który ma przygotować spotkanie z Putinem.

Pewne napięcia w stosunkach z Brukselą powodowane są m.in. użyciem polityki zagranicznej do polityki wewnętrznej. Jest to złamanie niepisanego konsensusu, o który wszystkie strony oskarżają się wzajemnie. Obecna opozycja, która miała „wyłączność” na kontakty z Brukselą właśnie ją straciła. Zareagowała dość nerwowo. List b. MSZ i jego upublicznienie to element rozgrywki wewnętrznej, która bardzo szkodzi obrazowi Polski i stawia pod znakiem zapytania całą dotychczasową politykę tego resortu. Później przyszedł słynny „skrót myślowy” wiceministra Macierewicza. Oskarżenie o agenturalność „większości byłych ministrów” było mocno przesadzone, ale rzeczywiście kilku kierowników tego resortu otarło się w przeszłości o współpracę np. z kontrwywiadem. Spór o stosunki zagraniczne okazuje się także sporem o formułowanie polskiego interesu. Ostatnia wizyta premiera Jarosława Kaczyńskiego w Brukseli pokazuje, że wątpliwości i nieuzasadnione pretensje można wyjaśnić. Trudniej wyjaśnić bojkot polskiej MSZ przez europosłów z PO w Brukseli...

Najgłośniejszym jest jednak o załamaniu się relacji z Berlinem. Polska wina jest tu niewielka. To raczej Niemcy przechodzą okres transformacji i określenia nowego stosunku do przeszłości. Wychodzenie Niemiec z kłopotów z historią było nawet widoczne podczas piłkarskiego Mundialu. Nagle Niemcy obudzili się patriotami. Ta zmiana łączy się z polskim „uczuleniem” na zaszłości ale i tu podejmowane są próby unormowania relacji. Do Berlina udał się Marszałek Sejmu Marek Jurek. Była to pierwsza wizyta tak wysokiego rangą polityka od czasu załamania się relacji. Różnego typu nieporozumienia, ale także inicjatywy strony niemieckiej spowodowały, że wzajemne relacje zaczęły płonąć. Lista polskich pretensji jest długa. Powiernictwo Pruskie zamierza składać wnioski o zwrot mienia „wypędzonych”, w Berlinie czynna jest nadal wystawa o „wypędzeniach” w Europie w XX w., prasa niemiecka atakuje z istic niemieckim poczuciem humoru, władze Bundsi i nasz kraj. Kiedy jeszcze okręty Polskiej Marynarki pojawiły się w Zatoce Pomorskiej na używanym przez Polskę szlaku żegludowym, a

niemieckie dowództwo „zapomniało” nas uprzedzić, sprawy zaczęły nawet przypominać „diplomację kanonierek”.

Polskie „pretensje” dotyczą przede wszystkim polityki historycznej, ale też współczesności - zbliżenia niemiecko-rosyjskiego i polityki bezpieczeństwa energetycznego. Niemcom, które coraz częściej uważają, że spłaciły już swój dług za II wojnę światową i są w okresie transformacji swojego stosunku do historii trudno zrozumieć owe szczególne wyczulenie Polaków na tematykę historyczną. Przez ostatnie dziesięciolecie starano się bowiem Niemców od historii odwrócić. Po latach okazuje się, że to niemożliwe. Na dość dziewiczy teren tego nauczania wkraczają tymczasem ludzie pokroju Eriki Steinbach, którzy relatywizują problem i mieszają przyczyny ze skutkami krzywd. Z kolei prasa niemiecka, a ostatnio także politycy, przeciwstawiają polskiej polityce historycznej współczesną „poprawność polityczną”. „Tagespiegel” straszy „prawicowymi populistami” z Polski i jednocześnie nie rozumie „odmawiania Niemcom prawa do upamiętniania własnych ofiar”. Podobne tony wydobywają też z siebie politycy. Schwan z SPD - pełnomocnik rządu ds. relacji niemiecko-polskich, mówi o „pewnych projektach, które są nie do zniesienia”. Powtarza tu za niemiecką prasą formułki o prześladowaniach w Polsce homoseksualistów i wprowadzaniu kary śmierci. Polskę przedstawia się jako kraj „zacofany”, „barbarzyński”, wręcz niegodny towarzystwa narodów europejskich. Dla Polaków jest to jednak kolejny element potwierdzający słuszność historycznego aspektu polityki. Czy nie tego typu tezami uzasadniano kilka wieków wcześniej rozbiory naszego kraju?

Sprawy przybierają zły kierunek. Transformacja niemieckiej świadomości i zderzenie narzuconej przez lewicę europejską „poprawności politycznej” z objęciem władzy w Polsce przez koalicję, która mówi dość otwarcie o systemie moralnych wartości, doprowadza do pożaru. Niemcy przez lata byli przyzwyczajeni do uległości Polski na hasła ogólnoeuropejskie. To Berlin był naszym unijnym adwokatem. Europa była z kolei postrzegana głównie jako ideowy tandem francusko-niemiecki. Otwarta obrona własnych racji, a nawet ich samo wyartykułowanie przez Warszawę, musiało być dla Niemców zaskoczeniem. Pierwsze sygnały przesilenia nastąpiły już w czasie konfliktu irackiego. Później przyszedł spór o bałtycki gazociąg północny, a dojście do władzy w Polsce prawicy otwarcie postawiło sprawę naszych interesów i umieściło w tle konfliktu także historię. Odpowiedzią Niemców jest atak na „prawicowy i populistyczny” rząd i kreowanie antycywilizacyjnego obrazu Polski w świecie.

Konflikt przybrał wymiary niepokojące. Wizyta Marka Jurka ma być pierwszym krokiem do ugaszenia tego pożaru. Pewną nadzieję budzi też kanclerz koalicyjnego rządu, Angela Merkel z CDU. Pani Kanclerz także rozumie, że ten

konflikt może przynieść straty dla obydwu stron. Nie widać u niej także tak wyraźnych sympatii prorosyjskich, jak u poprzednika. Niemcy to nasz sąsiad i najważniejszy partner gospodarczy. Gesine Schwan nie musi znosić polskich „projektów”, bo jej nie dotyczą. Polacy wykazują jednak znacznie więcej zrozumienia wobec Niemców i ich historii, co udowodniła np. sprawa Grassa. Można wymagać wzajemności. Im prędzej Berlin przestanie się dziwić samodzielności politycznej Polski tym lepiej. Wzdychanie do „poprawnych relacji” za czasów poprzednich rządów powinno się zakończyć jak najszybciej. Partnerstwo zamiast wasalizmu, wzajemne kontakty - to podstawowa recepta na relacje polsko-niemieckie. W końcu jesteśmy na nie skazani.

Bogdan Usowicz



ze świata

□ Do Libanu napływają międzynarodowe siły, które mają wspomóc armię rządową i odebrać południe kraju od armii Izraela. Z wysłaniem żołnierzy wstrzymują się Niemcy. Rosja pośle najwyższej saperów. Hiszpania wysłała 1100 żołnierzy, 1000 zadeklarowała Indonezja.

□ Prezydent Izraela Olmert odrzucił możliwość dalszej likwidacji żydowskich osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu. Tymczasem kierująca pracami UE Finlandia zaproponowała uznanie Hamasu.

□ Seria zamachów dotknęła Irak. Koło Karbali zginęło od wybuchu bomby 40 szuyitów, w tym pielgrzymi z Indii i Pakistanu.

□ Pomimo sprzeciwu Sudanu, Rada Bezpieczeństwa ONZ zaakceptowała wysłanie do Darfuru i obecność tam wojsk międzynarodowych. W prowincji trwa ludobójstwo ludności murzyńskiej przez popierane przez rząd bojówki arabskie.

□ Gruzja oskarżyła Rosję o ostrzelanie jej śmigłowca, którym podróżował wiceminister obrony tego kraju. Helikopter musiał awaryjnie lądować po ostrzale, nad zbuntowaną Osetią.

□ Oddziały specjalne milicji rozpedziły w Moskwie manifestację, w drugą rocznicę ataku na szkołę w Bielskanie. Ostatnie ekspertyzy twierdzą, że winni katastrofy są w dużej mierze Rosjanie, którzy rozpoczęli ostrzał i doprowadzili do zaważenia sali z terrorystami i dziećmi.

□ W Nowym Sadzie w Serbii doszło do manifestacji i protestów, po tym jak rada miasta nazwała jedną z ulic imieniem S. Miloszevicia.

□ W Afganistanie miała miejsce seria napadów na żołnierzy ONZ. Pomimo międzynarodowej kontroli podwoiła się w Afganistanie produkcja opium.

□ TV Kuby ponownie pokazała zdjęcia Fidela Castro, który znowu spotkał się z prezydentem Wenezueli Chavezem.

□ Prorosyjski prezydent Czeczenii Alchanow chce zmienić nazwę swojego kraju na Nochazijn, pomieważ obecna nazwa „źle się kojarzy”.

□ Ministerstwo Edukacji Narodowej w Warszawie rozważa otwarcie polskiej szkoły w Irlandii, gdzie pracuje duża liczba naszych rodaków.

□ W Norwegii, wg miejscowych ocen, pracuje obecnie około 120 do 130 tysięcy Polaków.

□ Morski odcinek gazociągu północnego, który ma połączyć Rosję z Niemcami ma kosztować od 5 do 6 mld euro.

□ Rosja, Grecja i Bułgaria podpisały porozumienie o budowie ropociągu, który połączy Morze Czarne z Morzem Egejskim.

□ Niemcy „nie rozumieją” polskiej krytyki prezydenta Kohlera, który wziął udział w święcie ziomkostw - tzw. Dniach Stron Ojczyźnych.

□ W Miednoje w Rosji obchodzono 6 rocznicę otwarcia tam polskiego cmentarza wojennego. Udział w uroczystościach wziął m.in. wicepremier i MSW Ludwik Dorn.

□ Prezydent Litwy V. Adamkus odznaczył w 15 rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych, 28 Polaków. Litewskie ordery otrzymali m.in. A. Stelmachowski, A. Wajda, T. Konwicki.

□ W oknach parlamentu europejskiego w Brukseli, 1 września pojawiły się z inicjatywy eurodeputowanych LPR plakaty przypominające rocznicę agresji niemieckiej na Polskę.

□ Władze Grodna na Białorusi obiecały uporządkować polską kwaterę wojskową z 1920 roku na cmentarzu pobernardyńskim. W czasie przecinki drzew uszkodzono tam wiele krzyży na grobach polskich żołnierzy.

□ Słowacja przyznała pośmiertnie Order Białego Podwójnego Krzyża dla Marka Siwca, który 38 lat temu dokonał samospalenia, na znak protestu przeciw obecności LWP w najeździe w 1968 r. na Czechosłowację.

□ Rafineria Możejki na Litwie, której właścicielem jest „Orlen”, nie otrzyma surowca z Rosji jeszcze przez 5 miesięcy. Rosjanie sprawdzają stan po awarii ropociągu...

□ Chińczycy chcą zbudować fabrykę monitorów LCD w specjalnej strefie ekonomicznej w Słupsku.

□ Żydowska Liga Antydeflacyjna z USA domaga się od UE zamknięcia Radia Maryja. Inne organizacje żydowskie zrezygnowały z pozywania Polski do Sądu Najwyższego USA o restytucję mienia. Nastąpiło to po odrzuceniu takiego wniosku przez wszystkie sądy niższej instancji. Sprawą rekompensat zajmie się we wrześniu polski Sejm.

□ Hiszpania podniosła o 25% najniższe emerytury w tym kraju. Wynoszą one obecnie 610 euro.

□ Policja norweska odnalazła skradzione w 2005 roku obrazy Muncha „Krzyk” i „Madonna”.

Ciąg dalszy ze str. 3

Bezpieczeństwo państwa...

rozmowa z senatorem Piotrem Andrzejewskim

Jego realizacja jest w pewnej mierze uzależniona od finansów państwa, ale i od możliwości przełamania oporu wciąż aktywnych kadr byłego PRL-u, które są zakorzenione we wszystkich strukturach władzy, do czego przecież zmierzała umowa okrągłego stołu - dać poczucie bezpieczeństwa byłym prominentom i przekształcić ich w siłę sprawczą przemian. W tym kontekście rzecz ujmując możemy powiedzieć, iż dopiero dzisiaj mamy do czynienia z zasadniczą zmianą dotyczącą istoty tego, czym ma być lustracja. Dotychczas była to procedura całkowicie zafalszowana, gdyż o tym czy ktoś był pokrzywdzony przez reżim komunistyczny, czy i jaki charakter miała czyjaś współpraca ze służbami specjalnymi decydowali często i decydują nadal... byli funkcjonariusze SB. Proszę zwrócić uwagę, iż zdekompletowane dokumenty bezpieki są dzisiaj uzupełniane, komentowane i interpretowane przez tych samych funkcjonariuszy, którzy je sporządzali. Przed sądem lustracyjnym, czy na potrzeby mediów, taki ubek może dowolnie i bezkarnie dodać do tych materiałów swój komentarz i swoją „ofiara” zupełnie pogrzyźć - wbrew rzeczywistości. W ten sposób jeszcze dzisiaj kreują oni przeszłość. Zwłaszcza, że nie zawsze współpraca z tajnymi służbami była jednoznaczna. Przecież wiemy na przykład, że „cos” podpisał kiedyś i Wałęsa, i Chrzanowski, i cały szereg innych. A Leszek Moczulski? Nic nie podpisał, ale zarzucano mu się, że w pierwszym okresie swej działalności współpracował..., a później był przecież najbardziej doświadczonego przez los bojownikiem o Polskę. W ten sposób można dojść do tego, że cała nasza historia oparta jest na agenturalności, w końcu i Piłsudski, jak sam przyznawał, był przez pewien czas agentem japońskim i brał za to pieniądze - na PPS-Frakcja Rewolucyjna Akcji Bojowej. Mówiąc w złej wierze moglibyśmy dojść do tego, że był nawet terrorystą, w końcu były wówczas i zamachy, by zdobyć od zaborcy środki do prowadzenia podziemnych akcji. Chcę przez to powiedzieć, że interpretacja faktów może okazać się bardzo różna. Interpretacja sądowa inna, a Rzecznika Interesu Publicznego inna, zwłaszcza, że dokonywane są w oparciu o szczątkowe dokumenty, często jeszcze przereklamowane, co miało miejsce szczególnie po 1986 r., z przyzwoleniem Rosji, kiedy przewidywano już „eksperyment Gorbaczowa” - dogadywania się z opozycją, oczywiście tą koncesjonowaną, jako jeden z wariantów na wypadek nie sprostania rywalizacji z USA. I tak zachowane, niekompletne dokumenty wymagają dodatkowej interpretacji. W ten sposób byli esbecy mogą obecnie swoimi zeznaniami i „rewelacjami”, albo ludzi pogryzać albo oczyszczać. Zatem i Sądy Lustracyjne orzekają bardzo różnie, zwłaszcza że i stosowane kryteria „świadomego współpracownika”, czy kogoś kto komuś szkodził lub nie są dodatkową manipulacją, zniekształcającą charakter trudnej peerelowskiej rzeczywistości, w którą Polacy byli uwikłani od wojny aż do 1989 r., i są wikłani do dzisiaj. Najwyższy więc czas żeby z tą zależnością definitywnie zerwać, żeby oddać samym zainteresowanym możliwość dysponowania własnymi teczkami. Bo czymże jest proponowana ustawa - o ujawnieniu informacji o teczkach? Jest przede wszystkim ujawnieniem tego, co się zachowało w dokumentach i tym samym uniemożliwienie tym, którzy te dokumenty preparowali, kreowania w oparciu o nie (lub braku w nich) fałszywej rzeczywistości, dotyczącej ludzi będących kiedyś w sferze działań SB. Stąd też i proponowany zakres ujawnienia tych materiałów jest tak szeroki. Dlaczego jeszcze ta ustawa jest taka ważna? Otóż dlatego też, że część danych znajduje się poza Polską, dysponują nimi obce wywiady, mogą więc być one i w Moskwie, a nawet w prywatnych kieszeniach byłych esbeków. Proszę sobie wyobrazić w takiej sytuacji człowieka w Ministerstwie Obrony Narodowej, do którego nagle zgłasza się ktoś i mówi, że ma wiedzę o jego przeszłości, o tym, że nie ujawnił swoich powiązań z przeszłości czy zaszłości osobistych. Stawia go tym samym w sytuacji przymusowej. Dziewięciu nie ugnie się, ale wystarczy, żeby jeden poddał się szantażowi i naraził na szwank interesy Polski, żeby jego decy-

zje zaczęły być dyktowane nie dobrem państwa, ale osobistymi obawami. Trzeba uwolnić wreszcie ludzi i państwo z zależności od przeszłości i SB. Zaświadczenia, które mają przedstawiać niektóre, newralgiczne kategorie pracowników swym pracodawcom, będą mówiły tylko o tym, iż wystąpili oni o informację, jakie materiały o nich są zgromadzone w archiwach. Nic więcej. W Polsce zafalszowano zupełnie świadomość tego czym była w rzeczywistości dotychczasowa „lustracja”. Otóż była ona tylko elementem weryfikacji prawdziwości oświadczeń o tym, kim się było w okresie PRL. Tymczasem uczyniono, z postępowania dotyczącego wiarygodności deklaracji, sprawy przeciwko osobom. I to jest pierwszy fałsz, z jakim mamy do czynienia. Trzeba zupełnie „odpersonalizować” charakter tych dokumentów i oddać każdemu, kogo „teczka” istnieje, prawo poznania dokumentów, kwestionowania ich, komentowania i oceny (i jego pracodawcy - jeżeli jest on np. wyższym urzędnikiem państwowym czy dziennikarzem). Jeśli chodzi o polityków to sprawa wymaga nieco innego spojrzenia; zakres ochrony ich danych, danych prywatnych nie będzie tak szeroki jak w pozostałych przypadkach, kiedy za ich ujawnienie groziłaby odpowiedzialność taka, jak za ujawnienie tajemnicy państwowej. Pojawiają się też wielkie obawy wobec artykułu ustawy (art.4), mówiącego o tym, kto ma podlegać „lustracji”, jakie kategorie zawodowe będą musiały ubiegać się o zaświadczenie o tym jakie materiały są o nich zgromadzone w IPN? Te kategorie są bowiem bardzo szerokie, a powinny być jeszcze szersze. Projektuje się objęcie ustawą dziennikarzy, bo i oni mogą stać się bezwolnym narzędziem, przez swoje uzależnienie od byłych służb specjalnych. Dotyczy to także szeregu urzędów państwowych, niekoniecznie tylko polityków.

P.O. No właśnie, niemal codziennie w mediach wybucha nowa „bomba” lustracyjna. Celują w tym wyraźnie niektóre tytuły. Czy jest to tylko przypadek, zwłaszcza teraz, kiedy ważą się losy lustracji i uwolnienia Polski z teczkowego młota czy też jest to właśnie działanie „na zamówienie”, żeby przerazić - opinię publiczną, posłów, senatorów, także tych z rządzącej koalicji?

P.A. Podejrzewam, że jest to zmasowana akcja, prowadzona zresztą z różnych stron, żeby podważyć sens i zakres, a w konsekwencji wejście w życie tego rozwiązania, które wyzwała Polskę od ubeckiego układu przeszłości. Proszę zwrócić uwagę, kiedy zaczęto ujawniać, i to bardzo wybiórczo, punktowo, tzw. agenturalność w łonie Kościoła? Wówczas, gdy wpływy moralne Kościoła zaczynały gwałtownie rosnać, np. po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, po pielgrzymce do naszej Ojczyzny papieża Benedykta XVI, kiedy Polacy poczuli się znowu solidarni i zjednoczeni wokół wartości chrześcijańskich. Być może nawet, że niektórzy ludzie Kościoła mają wiele na sumieniu, ale moment wybiórczego ujawniania tego w mediach nie jest przypadkowy.

P.O. Czy w związku z tym są grupy społeczne, zawodowa, które specjalnie winny poddać się środowiskowej czy wewnętrznej lustracji?

P.A. Być może jest to raczej kwestia spowiedzi i spokoju sumienia. Może są, czy byli i tacy, którzy nie mieli sobie nigdy w przeszłości nic do zarzucenia. Mówił o tym niedawno, jako adwokat, Jan Olszewski. Ja też, jako adwokat, spotykałem takich ludzi, nie mogę o tym mówić, gdyż jest to tajemnica zawodowa, ale wiem przecież, że wielu ludzi, po to, aby wyjechać za granicę, albo pełnić jakieś funkcje nie mogło uchylić się od kontaktów, od rozmów z esbekami. Czasami charakter tych rozmów nie był jeszcze wcale współpracą. Trzeba pamiętać, że zachowana na ten temat dokumentacja jest bardzo zróżnicowana. Najpierw mógł to być tzw. „kontakt operacyjny” - KO, jednateczka. Później „osobowe źródło informacji”, które mogło być częściąteczki esbeckiej „KO”, bo zbierano o nim informacje, także z rozmów, które były dla „ofiary” przymusowe. Jeżeli ktoś szedł po paszport (ja nigdy nie miałem takiej przypadłości i nie wyjeżdżałem) a wiele osób pełniąc jakieś funkcje, na przykład z dziedziny kultury, sztuki musiało to robić - to każdy taki kontakt był wówczas niemal automatycznie tzw. „rozmową wstępną”. Taka rozmowa często mogła przebiegać w ten sposób

(jest to autentyczny przykład): po paszport przychodził ktoś, kto miał zleconą jakąś funkcję za granicą, zresztą bardzo prozaiczną, i wówczas urzędnik - esbek mówił: - „ale Pan musi przecież być lojalny wobec państwa polskiego”. Pada odpowiedź - „jestem, nie mam sobie nic do zarzucenia”. „No tak, ale jeżeli wyjeżdża pan za granicę to może się pan zetknąć z kimś, kto się przedstawi jako np. dziennikarz zagraniczny a może pracować dla wywiadu niemieckiego i chcieć wyciągnąć od pana jakieś wiadomości”. Osaczany odpowiada, że nie przewiduje takiej ewentualności, ale oficer SB dąży dalej - „... ale my musimy mieć pewność, że jeżeli jednak ktoś tam panu zaproponuje jakąś współpracę... to pan nam o tym opowie, poinformuje... Czy to możemy od pana uzyskać?” „Tak, o tym poinformuję” - pada odpowiedź (nagrywana). „To proszę to tylko jeszcze podpisać, że jeżeli ktoś namawiałby Pana do nielojalności wobec naszego państwa czy działań sprzecznych z naszym prawem, to pan nas o tym poinformuje”. I... jest podpis, ale czy jest to już tajny współpracownik? Nie, nie jest. A dzisiaj wiemy, że tak manipulowano, że teraz oskarża się ludzi, którzy nawet niczego nigdy nie podpisali. Proszę prześledzić proces prof. Gilowskiej. Były funkcjonariusz SB może ją dzisiaj dowolnie w sądzie obciążyć, albo... łaskawie „ułaskawić”. I na jego zeznaniach jest oparta ocena przeszłości danej osoby, charakteru jej działania w okresie PRL. Byli też ludzie, którzy coś podpisywali, a później, o czym mówił kiedyś i Wałęsa - całym swoim życiem pokazali, że działali zupełnie odmiennie niż spodziewała się po nich bezpieka. Na przykład preparowana po 1986 r. teczka Moczulskiego, gdzie znajdują się - nie zdradzę tego - ale bardzo kontrowersyjne materiały, które do dzisiaj są oceniane tylko przez sąd. W związku z tym to nie przez dotychczasowy, wyselekcjonowany „status pokrzywdzonego”, nie sądy a sami zainteresowani powinni, nie tyle oczyszczać się co mieć wgląd i ocenić materiał zgromadzony o nich przez esbeków. Natomiast dostęp samych esbeków do materiałów archiwalnych? Nie widzę większego ryzyka. Dlaczego nie powinni mieć do nich dostępu? Dalibyśmy im przecież szansę, aby zaprzeczyli dokumentom, które sporządzali. Zwłaszcza, że proponowana ustawa lustracyjna mówi o czymś dużo ważniejszym, o pewnej, bardzo specjalnej zbrodni komunistycznej. O tym rzadko się wspomina w mediach, a to dopiero jest groźne dla postkomunistycznego układu. Otóż zbrodnia ta to „przestępstwo przeciwko dokumentom” - tam gdzie były esbek fałszował, albo dzisiaj fałszuje przeszłość. Ta zbrodnia, według nowej ustawy, nie będzie podlegała przedawnieniu i każdy, kto się jej dopuścił albo dopuszcza będzie ścigany przez prawo. Oni tego się boją. Proszę pamiętać, że oni stanowią jednak ogromną rzeszę ludzi - jak śpiewał Wojtek Młynarski - w PRL na jednego obywatela przypadał jeden „szeryf”! Była to kolaboracja nie tylko z SB, ale z całym systemem, jej zakres był jednak ogromny. Chociaż dzisiaj wszyscy wypinają pierś po medale, jako ci, którzy byli zawsze przeciwko systemowi. Ale powiedzmy sobie prawdę w oczy, większość ludzi, po to żeby żyć, kolaborowała. Dzisiaj trzeba dać szansę wszystkim, aby zacząć żyć w prawdzie, a nie w ciągłym zakłamaniu, że to była mała grupka brzydkich esbeków, a reszta była wspaniałym, czystym, zniewolonym społeczeństwem.

P.O. Co Pan sądzi o „lustracji” środowisk emigracyjnych?

P.A. Mam na to dowody, chociaż to zostawmy na odrębną rozmowę, że okres tzw. pierwszej Solidarności „zaowocował” wysłaniem ogromnej ilości „agentów wpływu” na emigrację. Emigracja, środowiska polonijne, kombatanckie były szczególnie infiltrowane. Jednak to nie jest nasza, w Polsce rzecz, aby te środowiska lustrować i nie mamy do tego żadnych praw. Natomiast jedno mogę powiedzieć, z całą pewnością wysłano za granicę ogromną ilość agentów, do dzisiaj utajnionych, którzy być może ze względu na rozwój sytuacji nigdy tego nie ujawnią. Kiedy i przez kogo jeszcze nitka, wiążąca ich z dawnym systemem, zostanie kiedyś pociągnięta, tego nie możemy być nigdy pewni. Choćby dlatego, że było to przygotowywane nie przez polskie służby, Polska była jedynie elementem układu, który był sterowany z Moskwy. Natomiast bezpieczeństwo państwa, ale i bezpieczeństwo środowisk emigracyjnych, nie zakładając podejrzenia każdego, wymaga bardzo dużej ostrożności w

ocenianiu zachowań i działalności różnych ludzi, chociaż są to często osoby ciężko doświadczone i ciężko przestraszone. Każde środowisko powinno samo decydować o tym, jaki charakter weryfikacji chce przeprowadzić. A przede wszystkim każda osoba sama powinna zdecydować, jak ma szukać i sprawdzać prawdę o sobie, która ją wyzwoli, czy też ma pozostać w dotychczasowej zależności i zabrać prawdę o sobie do grobu.

P.O. Jakie formacje polityczne są dzisiaj w Polsce najbardziej przeciwnie nowej ustawie lustracyjnej?

P.A. Trudno powiedzieć, chociaż wydaje się, że pewna ilość ludzi „uzależnionych” jest w każdej formacji, najmniej może w PiS-ie, później stosunkowo mało jest ich i w Platformie Obywatelskiej, no i w całym pokoleniu, które nie było już doświadczone peerelem, urodzone po 1972 roku; oni należą do innej kategorii ludzi. W miarę wymierania mojego i poprzedniego pokolenia problem sam się rozwiąże. Na razie jednak musimy patrzeć na cel, jaki przyswieca przygotowywanej przez nas ustawie, a więc po pierwsze bezpieczeństwo państwa polskiego, eliminowanie z władz ludzi, którzy z racji ukrytej o nich wiedzy mogliby być uzależnieni i szantażowani, co wpływałoby na ich decyzje dotyczące państwa i nas wszystkich. Po drugie trzeba dać szansę każdemu, aby sam decydował o wiedzy, która jego dotyczy a nie, żeby robił to jakiś „selekcjoner” czy byli esbecy.

P.O. Są jednak środowiska szczególnie czule na lustrację, tj. dyplomacja, służby zagraniczne i... media, dziennikarze...

P.A. Obecna walka o kształt nowej ustawy, o ujawnienie danych z archiwów wskazuje na to, że te środowiska, mówię o dziennikarzach, profesorach, ludziach wpływowych czują się zagrożeni. Oni są często dobrymi fachowcami, ale jeżeli nie potrafią sprostać prawdzie o przeszłości mogą być groźnymi dla rzeczywistości. Nigdy bowiem nie wiadomo kto zechce kiedyś skorzystać z utajnionej wiedzy o ich przeszłości. Powtarzam, głównym celem przygotowanej przez nas ustawy jest przede wszystkim bezpieczeństwo państwa, funkcjonowania jego organów i po drugie, zapewnienie obywatelom praw zapisanych Konstytucji RP i realizujących standardy europejskie, a dotyczących dostępu każdego do informacji o sobie. To, co chcemy obecnie ujawnić w tzw. „ustawie lustracyjnej” to nie jest jeszcze żadna prawda o konkretnych ludziach, to jest tylko prawda o dokumentach ich dotyczących. Prawo do ich oceny powinien mieć każdy, kogo one dotyczą, na przykład osoba inwigilowana przez SB. A jeżeli sama uzna, że dokumenty jej dotyczące są nieprawdziwe, będzie jej, a nie tylko jakiemś selekcjonującemu rzecznikowi, w oparciu często o zeznania esbeków, przysługiwało prawo wystąpienia do sądu o uznanie ich za niewiarygodne.

P.O. No właśnie, a jaki jest dzisiaj dostęp opinii publicznej do wiedzy na temat oprawców - pracowników służby bezpieczeństwa i innych przedstawicieli aparatu przymusu PRL - do ich nazwisk, funkcji, stopnia gorliwości w walce z narodem, ilości ich ofiar - tych złamanych, uwięzionych, prześladowanych?

P.A. W myśl ustawy uchwalonej pod koniec okresu SLD-owskiego (kadencja 1993-97) te wszystkie dane były bardziej chronione niż jakiegokolwiek inne tajemnice. W tej chwili, w przygotowanej przez nas ustawie, nie będą one podlegały ochronie. Dotychczas każdy, kto ubiegał się o tzw. „status pokrzywdzonego” i komu przyznano go, mógł dopiero ubiegać się o ujawnienie nazwisk swoich oprawców, a później od niego tylko zależało, tak jak w Krakowie, w przypadku pani Barbary Niemiec czy księdza Zalewskiego, czy upubliczniać te informacje. Nasza ustawa zakłada sukcesywne, jak ujawniane będą kolejne teczki z archiwów IPN, publikowanie list pracowników peerelowskiej SB. Nie tylko „pokrzywdzeni”, ale każdy powinien móc te nazwiska poznać. W odróżnieniu od danych chronionych, przecież to nie była tajemnica. Ci ludzie pełnili funkcje urzędowe. Oni biorą wysokie emerytury, oni chodzą w glorii dobrze wykonujących swe role ekspertów, a nawet polityków. Nie widzę więc żadnego powodu aby wiedza o nich nie miała stać się powszechna, zamiast być, tak jak jeszcze dzisiaj, nadmiernie chroniona. I to nowa ustawa zmienia.

LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)



EN BREF

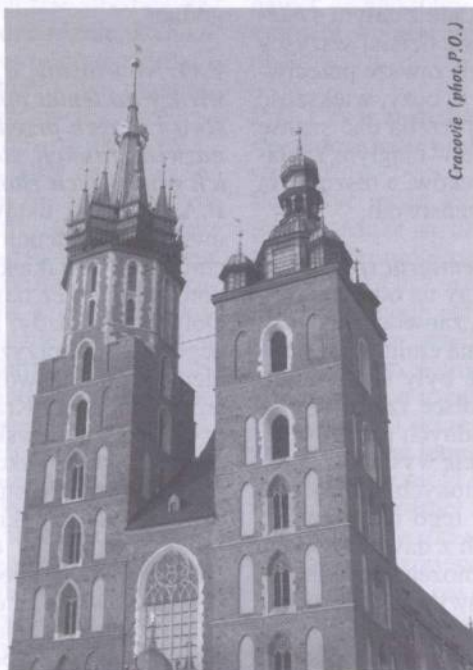
L'été tire doucement à sa fin, les vacances commencent à devenir un lointain souvenir, les enfants de ce côté-ci du Rhin et de l'autre côté de l'Oder ont repris le chemin de l'école il y a deux semaines.

□ La canicule et la sécheresse du mois de juillet, qui ont également frappé la Pologne, ont eu pour conséquence une augmentation de la quantité de guêpes et de frelons ainsi que de leur agressivité, ce qui a créé un mouvement de panique au sein de la population, notamment après le décès d'une actrice populaire, Ewa Sałacka, à la suite d'une piqûre de guêpe. Les pharmacies ont été en rupture de stock de produits antiseptiques et les pompiers ne pouvaient plus répondre aux appels désespérés des habitants découvrant des essaims chez eux.

□ Si l'on voulait compter le nombre exact de pèlerinages qui se rendent à Częstochowa, le nombre exact de pèlerins qui s'inclinent devant l'icône miraculeuse, on n'en finirait pas de faire des calculs, de les actualiser et d'en avoir mal à la tête, car c'est de toute la Pologne, de toute l'Europe et du reste du monde que les pèlerins affluent tous les jours, surtout au mois d'août et plus particulièrement autour du 15. On y vient à pied, à vélo, en voiture, mais pas seulement ; il y a des valides et des handicapés ; des civils et des militaires ; chacun vient avec ses propres motivations, ses propres prières et ses propres intentions. D'après le bureau de presse du monastère de Jasna Góra, entre le début de la saison, le 3 juin, et le 15 août, il y a eu cent quarante-sept pèlerinages à pied comptant plus de cent sept mille personnes, trente-neuf pèlerinages à vélo représentant plus de mille huit cents cyclistes, huit pèlerinages de coureurs à pied (près de deux cents participants), et un pèlerinage à cheval de vingt-quatre cavaliers. Rien qu'entre le 1^{er} et le 15 août, il y a eu cinquante-deux pèlerinages à pied rassemblant plus de quatre-vingt-dix mille participants. Rien que de Varsovie, il y en a eu cinq avec au total près de dix-sept mille personnes. Le groupe le plus nombreux vient de Varsovie avec près de huit mille deux cents pèlerins. Il est suivi par le pèlerinage de Cracovie qui en réunit quelque huit mille. Juste derrière, il y a le groupe de Radom avec plus de sept mille neuf cents pèlerins. Les routes les plus longues viennent du nord : les pèlerins partant de la presqu'île de Hel marchent dix-neuf jours et font six cent quarante kilomètres, ceux de la région de Szczecin partant de Łukęcin et de Swinoujście font six-cent vingt kilomètres en vingt jours, et ceux de la région de Koszalin partant de Ustka marchent six cents kilomètres en dix-neuf jours. Depuis le 15 août et jusqu'au 26,

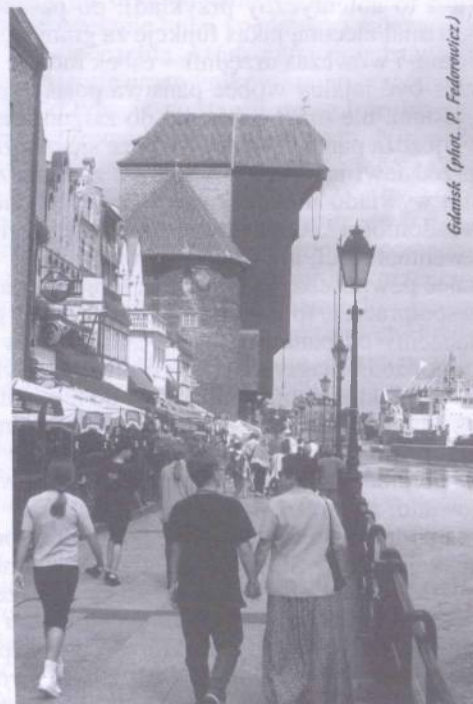
c'est encore quatre-vingt-trois pèlerinages à pied qui ont atteint le sanctuaire avec plus de trente-six mille personnes, ainsi que sept pèlerinages à vélo, un en rollers et un de coureurs à pied. Au total, depuis le 3 juin, c'est deux cent trente pèlerinages et plus de cent quarante-trois mille pèlerins qui se sont rendus à Częstochowa. Cette année a été une année particulièrement faste et riche en événements car on a fêté le 15^e anniversaire des sixièmes journées mondiales de la jeunesse qui s'étaient déroulées à Jasna Góra en 1991 en présence de Jean-Paul II. On a également fêté le 50^e anniversaire des vœux de la nation à la Vierge Marie, organisés en 1956 par le cardinal Wyszyński, qui s'étaient déroulés en son absence en raison de son emprisonnement.

□ Au cours du premier semestre 2006, l'Institut du tourisme a noté plus de vingt millions de sorties du territoire de Polonais vers l'étranger, soit +12,9% par rapport au premier semestre 2005, plus de vingt-neuf millions d'entrées d'étrangers en Pologne (+2,5%), dont sept millions d'entrées à des fins touristiques (+4%). L'Institut relève également que de plus en plus de Polonais sont attirés par l'offre culturelle et sportive de plus en plus importante proposée dans leur pays et qui attire également les touristes étrangers. Ce sont les grandes villes qui profitent le plus des touristes, notamment Cracovie et



Cracovie (phot. P.O.)

Gdańsk qui vont voir tomber respective-



Gdańsk (phot. P. Federowicz)

ment un milliard et demi de złoty et près de neuf cent millions dans les escarcelles des professionnels du tourisme. Lorsque les Polonais passent leurs vacances en Pologne, 26% vont au bord de la mer, 22% à la montagne, 20% dans les villes et 16% au bord des lacs. D'après l'Institut du tourisme, les Polonais dépensent en moyenne 370 złoty par personne pour des séjours de plus de quatre jours, tandis qu'un étranger dépense en moyenne 470 złoty au cours de son séjour en Pologne.

□ Pendant mes vacances en Pologne, j'ai pu voir le Guide Vert Michelin sur les rayons des librairies varsoviennes. L'originalité du « Zielony Przewodnik Polska » réside dans le fait qu'il a été écrit par des Français. Il est disponible en français, en polonais et en anglais. J'ai également pu constater que les hypermarchés Géant et les supermarchés Leader Price, propriétés de Casino, disparaissent du paysage polonais car ils ont été rachetés respectivement par Metro et par Tesco pour 884 millions d'euros au total.

□ Fin août, une jeune fille de 24 ans, étudiante en économie, Marzena Cieślík, ori-



ginaire de Wolin, a été élue Miss Polonia. Elle représentera son pays à l'élection de Miss World qui aura lieu à la fin du mois de septembre en Pologne.

Listy do Marii Teresy

Pani Mario Tereso.

Na wstępie zadam pytanie: Dlaczego my, Polacy, jesteśmy wobec siebie mniej solidarni niż np. Żydzi wobec swoich rodaków. Tak się złożyło, że od kilku lat pracuję jako opiekunka miłego staruszka w polsko-żydowskiej rodzinie. Uderza mnie jak cała ta rodzina pomaga innym Żydom, czasami ludziom obcym, poleconym przez odległych znajomych. Synowa starszego pana, którym się opiekuję wyjaśniła mi swój i jednocześnie ich punkt widzenia. Powiedziała: „my wiemy, że trzeba inwestować w przyszłość”, a pomóc komuś to dobra inwestycja. Trzeba budować przyjacielskie kręgi samopomocowe. To się zawsze opłaca na dłuższą metę... Rzecz jasna pomagać, ale polecając do pracy ludzi, co do których mamy pewność, że nie zawiodą, że nie będziemy musieli się za nich wstydić. I rzeczywiście moi znajomi Żydzi mają krąg ludzi, zaufanych przyjaciół, którzy wzajemnie się wspierają. Jakże inne mam doświadczenie z naszymi rodakami. Pewna znajoma osoba, pani rzekomo bardzo wierząca i praktykująca katoliczka, kiedy się do niej zwróciłam o pomoc, powiedziała: „Nie jestem instytucją charytatywną, ja się skupiam tylko na swojej rodzinie. Pomagam dzieciom, wnukom i wystarczy. A jest to osoba, która ma rozległe znajomości i dobre stosunki z Francuzami i mogłaby wiele pomóc naszym rodakom. Ale mówi: niech Polacy nie myślą, że jestem biurem dobroczynnym. Inny Polak, udający pobożnisia, kiedyś w dyskusji mi powiedział: niech sobie pracę wymodlą. Jestem oburzona taką postawą. Jeszcze inny młody Polak, zdolny i dość pozytywny, ciągle mówi źle o Polakach, obgaduje, opowiada, że ten i ów to takie podejrzane typy, że jeden z nich, to przysługiwał się na pewno komunistom, sączy ludziom do ucha różne plotki i intrygi. A wiem, że to nieprawda, że obgaduje przyzwoitych ludzi. Nie rozumiem, co się za tym kryje. Czy to są jakieś kompleksy, czy jakaś mania pograżania innych, intrygowania? A może sam czuje się nie w porządku i sam innych oczernia, aby siebie przedstawić w lepszym świetle. Nie mogę zrozumieć takiej podłości i braku solidarności. Przecież jesteśmy na obczyźnie i powinniśmy sobie wzajemnie pomagać. Mądrzejsza jest postawa, jaką mają moi znajomi Żydzi, aby budować przyjacielskie związki, krąg samopomocy. Niestety oni zdają sobie sprawę z naszych niechlubnych cech. Moja znajoma jest zaprzyjaźniona z pewnym elektrykiem. Ów młody Żyd ma na samochodzie wypisane swoje imię i nazwisko oraz numer telefonu komórkowego oraz jakiś znak (chyba, że jest Żydem, choć tego nie jestem pewna). Jednego dnia poszedł coś naprawiać u klienta i zostawił swój samochód zaparkowany nieprawidłowo. Nagle ktoś dzwoni do niego na komórkę.

Dokończenie na str. 12



Własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Dopiero po 66 latach od dokonania masowego mordu na oficerach polskich i funkcjonariuszach państwowych II RP w Katyniu, odkryto niedawno w Bykowni na Ukrainie nowe mogiły, o których było wiadomo, lecz nikt nie wiedział w którym miejscu ciała ofiar zostały zakopane. W związku z tym pozwolę sobie zapoznać moich Czytelników, w dwóch kolejnych numerach cyklu, z dwiema notatkami, autentycznymi dokumentami, mówiącymi wiele o tej okrutnej zbrodni dokonanej na inteligencji polskiej przez sowieckich oprawców.

Proszę je skserować i przekazać przede wszystkim swoim dzieciom, a także przyjaciołom.

Notatka NKWD o polskich jeńcach dla towarzysza STALINA

W obozach dla jeńców wojennych NKWD ZSRR i więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi przebywa obecnie duża liczba byłych oficerów polskiej armii, byłych pracowników policji polskiej i organów wywiadowczych, członków polskich nacjonalistycznych partii kontrrewolucyjnych, uczestników ujawnionych kontrrewolucyjnych organizacji powstańczych, zbiegów i innych. Wszyscy oni są zajadłymi wrogami władzy radzieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju radzieckiego.

Jeńcy, oficerowie i policjanci przebywający w obozach, usiłują kontynuować działalność kontrrewolucyjną, prowadzą agitację antyradziecką. Każdy z nich tylko czeka na zwolnienie, aby móc aktywnie włączyć się do walki z władzą radziecką. Organy NKWD w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi ujawniły szereg kontrrewolucyjnych organizacji powstańczych. We wszystkich tych organizacjach kontrrewolucyjnych aktywną kierowniczą rolę odgrywali byli oficerowie byłej armii polskiej, byli policjanci i żandarmi.

Wśród zatrzymanych zbiegów i tych, którzy pogwałcili granicę państwową, także ujawniono znaczną liczbę osób będących członkami kontrrewolucyjnych organizacji szpiegowskich i powstańczych.

W obozach jenieckich przebywa łącznie (nie licząc żołnierzy i korpusu podoficerskiego) - 14 736 byłych oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, żandarmów, strażników więziennych, osadników i pracowników wywiadu - pod względem narodowości ponad 97 procent stanowią Polacy. Wśród nich: generałów, pułkowników i podpułkowników - 295, majorów i kapitanów - 2080, poruczników, podporuczników i chorążych - 6049, oficerów i młodszych komendantów policji, straży granicznej i żandarmerii - 1030, szeregowych policjantów, żandarmów, strażników więziennych i pracowników wywiadu - 5136, urzędników, obszarników, księży i osadników - 144.

W więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi przebywa łącznie 18 632 aresztowanych (wśród nich 10685 Polaków), w tym byłych oficerów - 1207, byłych policjantów, pracowników wywiadu i żandarmów - 5141, szpiegów i dywersantów - 347, byłych obszarników fabrykantów i urzędników - 465, członków róż-

nych organizacji kontrrewolucyjnych i powstańczych i różnych elementów kontrrewolucyjnych - 5343, zbiegów - 6127.

Ze względu na to, że wszyscy są nieprzejednanymi i zatwardziałymi wrogami władzy radzieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne zaproponować NKWD ZSRR:

1) sprawy przebywających w obozach jenieckich 14 700 osób, byłych oficerów polskich, urzędników, obszarników, policjantów, pracowników wywiadu, żandarmów, osadników i strażników więziennych; 2) a także sprawy aresztowanych i przebywających w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w liczbie 11 000 osób, członków różnych organizacji kontrrewolucyjnych, szpiegowskich i dywersyjnych, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i zbiegów - rozpatrzyć w trybie szczególnym z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary - ROZSTRZELANIA. Rozpatrzenie spraw bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania im aktu oskarżenia, postanowienia o zakończeniu śledztwa i wyroku - w następującym trybie!:

a) wobec osób przebywających w obozach jenieckich - na podstawie dokumentów wystawionych przez Zarząd d.s. Jeńców NKWD ZSRR

b) wobec osób aresztowanych - na podstawie dokumentów spraw, przedkładanych przez NKWD USRR i NKWD BSRR. Rozpatrzenie spraw i podjęcie decyzji powziętej trójce złożonej z tow. MIERKULOWA, BASZTAKOWA (trzęcie nazwisko nieczytelne, bo dokument niniejszy był pisany ręcznie - K.B.)

LUDOWY KOMISARZ
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
ZWIAZKU SRR - ŁAWRENTIJ BERIA
Marzec 1944 roku

P.S. W następnym tygodniu przekażę Czytelnikom tłumaczenie drugiej notatki sporządzonej także odręcznie, ale tym razem przez A. SZELEPINĄ - przewodniczącą Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR i przeznaczoną w trybie ściśle tajnym, w dniu 3 marca 1959 roku dla towarzysza NIKITY S. CHRUSZCZOWA.

Dokończenie ze str. 11

Istoty do Marii-Teresy

Otóż nieznamy mu żydowski sklepikarz zauważył, że przyjechała policja i chce mu zabrać samochód do policyjnego garażu. Zadzwoił do niego na komórkę, elektryk przybiegł i co prawda zapłacił mandat, ale samochodu mu nie wywieźli, a już chcieli ładować na specjalny wóz. Moja patronka, chyba pół żartem pół serio powiedziała: *Gdyby Polak zobaczył, że policja zabiera wóz innego Polaka, to by się zapewne ucieszył, uznał, że ma łobuz za swoje, nie będzie się rozbijał i pokazywał wszystkim, jakie to on ma auto.*

Moja siostra, która zawsze broni Polaków, mówi, że są i inni Polacy, choćby Panie ze Stowarzyszenia św. Wincentego. One przecież tak wiele i chętnie pomagają. Ale moja siostra zaznacza, że są to Panie, które były wychowane w przedwojennej polskiej kulturze, według przedwrzesniowej tradycji naszej inteligencji. Niestety, to nie to samo, co dziś.

Irena

Droga Pani Ireno.

Myszę, że na temat solidarności narodu żydowskiego istnieje wiele mitów. Z pewnością jest wiele pozytywnych przykładów, które można by przytoczyć. Natomiast Polki pracujące w tym środowisku mają różne doświadczenia, wcale nie zawsze pozytywne. Sama Pani przytacza pod koniec listu opinię swojej Siostry, że i Polacy są różni. W każdym środowisku i w każdym narodzie są po prostu ludzie i tacy i inni. Wszelkie uogólnienia nie oddadzą tu prawdy. Po prostu, jak mówi przysłowie, prawda leży po środku. Oczywiście powinniśmy uczyć się solidarności, która jest nam tak bardzo potrzebna, szczególnie, kiedy mieszkamy za granicą. Ale dyskutując na ten temat, powinniśmy brać pod uwagę zarówno naszą historię jak i uwarunkowania wynikające z kilkudziesięcioletniego skażenia komunizmem, który dokonał wiele złego w naszym narodzie, a także zniszczenie naszej inteligencji: raz przez hitlerowców - podczas II woj-

ny światowej, a następnie przez stalinizm i lata sowietyzacji. Wymuszenie inteligencji, preferowanie złych cech charakteru - jak cwaniactwo, brak poszanowania dla wartości chrześcijańskich, dla tradycji, które były podstawą kształtowania i wychowywania całych pokoleń przedwojennych Polaków. Nie sposób przeprowadzić tutaj głębszej analizy tego zjawiska, choć jest ono niezwykle ważne. Natomiast każdy z nas może przyczynić się do budowania więzi między nami. Każdy w miarę swoich możliwości, na swoim „podwórku”. A wiele jest do zrobienia w naszym emigracyjnym środowisku. Potrzebujących jest wielu. Rzeczywiście, ile jest osób, których jak gdyby głównym zajęciem stało się plotkowanie i intrygowanie w środowisku polskim. Trzeba się temu umieć przeciwstawić i potępić taką postawę. Spróbujmy budować życzliwość i solidarność, każdy z nas.

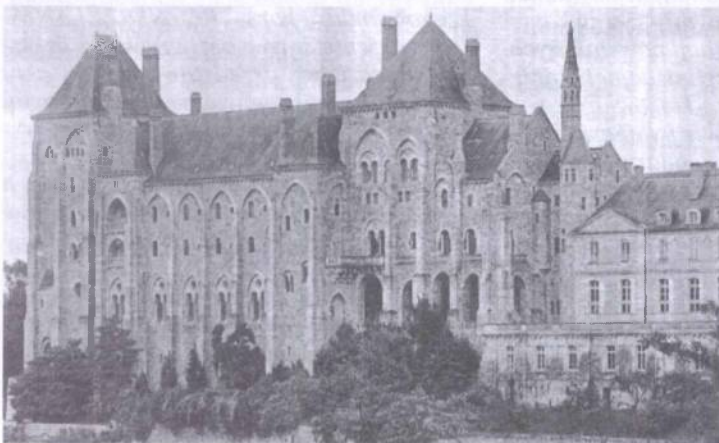
Maria Teresa Lui



Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka-Dyndał

Opacstwo Solesmes nad rzeką Sarthe we francuskiej Andegawenii, słynące z przepięknych chórów gregoriańskich, założone zostało w 1010 roku.



Przez osiem wieków było niewielką, zaledwie dziesięcioosobową kongregacją. Wojna stuletnia zadała opactwu wiele ran, które zagoiły się dopiero w drugiej połowie XV wieku. Następny dotkliwy cios spadł na Solesmes w czasie rewolucji francuskiej: zakon został zamknięty, Benedyktyni wygnani, biblioteka spalona. Wszystkie dobra, które należały do kongregacji zostały następnie sprzedane jako własność państwa. Dopiero w 1833 roku znalazł się ktoś, kto postanowił odbudować klasztor. Był nim młody zakonnik pochodzący z Sablé - Prosper Guéranger. Wynajął on teren i znajdujące się na nim budynki i zamieszkał w nich wraz z kilkoma innymi mnichami. Solesmes stało się w ten sposób pierwszym benedyktyńskim zakonem, który odrodził się po rewolucji. W 1837 roku Rzym uznał go oficjalnie za opactwo, a kierujący nim dom. Guéranger przeszedł do historii jako odnowiciel zakonu i śpiewu gregoriańskiego.

Śpiew gregoriański to jedna z niewielu form sztuki, które przetrwały przez wiele stuleci. Jego pierwszy rozkwit przypadł na czasy kształtowania się chrześcijańskiej Europy w końcu VIII wieku. Słuchali go wierni na południu i północy - w Rzymie i

w Galii. Symbolizował pełnię i był łącznikiem kulturalnym pomiędzy zachodem a wschodem. W XI w., wynalezienie transkrypcji muzycznej i wprowadzenie polifonii nadały mu dodatkowe blaski. Kres rozkwitowi położyli Sobór Trydencki i muzycy Renesansu poddając śpiew gregoriański klasycyzmowi regułom łacińskim.

Dzisiejszy styl śpiewu gregoriańskiego obowiązujący w opactwie Solesmes sięga swymi korzeniami końca XIX wieku. I co godne podkreślenia, od pierwszych nagrań dokonanych w 1903 roku, pierwszej oficjalnej płyty zarejestrowanej w 1930 roku i płyt z lat 60-ych, nie obserwuje się właściwie większej ewolucji. Nie należy się temu zbyt dziwić - każda wspólnota zakonna rozwija się w ciągłości, w nawiązaniu do przeszłości i tradycji. Jest również rzeczą charakterystyczną, że do Solesmes nie wybiera się mnichów szczególnie uzdolnionych muzycznie - śpiewu każdy uczy się na miejscu. Ten, kto angażuje się do opactwa z powodu swej miłości do melodyki gregoriańskiej, zazwyczaj długo nie wytrzymuje. Trzeba mieć powołanie, bez niego daleko zajść nie można. Życie w Solesmes, tak jak życie w większości zakonów jest trudne. Dni są podobne do siebie jak krople wody, zimy są chłodne i wilgotne, nikt nie wyjeżdża na wakacje. Ci, którzy nie mają siły psychicznej i czują strach, odpadają. Ze wszystkich zgłaszających się kandydatów zostaje jedna trzecia, najwyżej połowa.

Aktualnie w Solesmes żyje 70 Benedyktynów. Jeden z nich - Amerykanin Micheal Bozell znalazł się tutaj 30 lat temu dzięki lekturze książek Hermana Hesse. *Kiedy trafiłem do tego klasztoru - wspomina - tak jak większość nowicjuszy, nie miałem żadnego przygotowania muzycznego. Teraz, po latach codziennego treningu, mogę powiedzieć, że wyrobiłem w sobie pewną artystyczną wrażliwość. Niezły słuch zrobił resztę. Tutaj wcale nie trzeba pięknego głosu. Śpiew stanowi część naszego życia duchowego - te melodie mieszkają w nas, do tego stopnia, że nawet śnimy w śpiewie gregoriańskim...* W Solesmes, dokąd nie docierają ani radio ani telewizja dużo się śpiewa, ale także dużo się czyta. Głównie książki i codzienną prasę. Opactwo wyspecjalizowało się też w wydawaniu książek religijnych i historycznych, a także partytur muzycznych i prac w zakresie muzykologii. Od 1930 roku, Benedyktyni z Solesmes regularnie nagrywają też płyty. Każde nowe wydanie jest wielkim kulturalnym wydarzeniem.





Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

UKRAINA

□ 4 lipca we Lwowie, na Wzgórzach Wóleckich odbyły się uroczystości z okazji 65-iej rocznicy mordu na inteligencji polskiej we Lwowie i członkach ich rodzin. Rozstrzelano wówczas ponad 40 osób, w tym 25 wybitnych naukowców z dziedzin: medycyny, stosunków politycznych, prawa i literatury. Podczas uroczystości, przy krzyżu upamiętniającym to wydarzenie przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP, Bożena Opióła - dyrektor Biura Inicjatyw Społecznych odczytała list prezydenta RP - Lecha Kaczyńskiego.

□ 20 sierpnia w Zadwórzku k.Lwowa, u stóp Mogiły Poległych Bohaterów Polskich Termopil została odprawiona Msza św. połowa i złożono wieńce. Współorganizatorami uroczystości było Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Wojakowymi we Lwowie (prezes Jan Franczuk). Towarzystwo czynnie opiekuje się miejscami pamięci narodowej. Na uroczystość, z okazji 86-iej rocznicy najazdu bolszewickiego na Polskę, jak co roku, przybyły liczne delegacje z różnych stron Polski, w których przeważała młodzież, przedstawiciele Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, mieszkańcy i przedstawiciele administracji lokalnej w Zadwórzku.

□ 21 sierpnia w Katedrze Lwowskiej odbył się Jubileusz z okazji 80-lecia kardynała M. Jaworskiego. W uznaniu jego zasług Prezydent Ukrainy odznaczył Kardynała orderem „Jarosława Mądrego”.



Marian Jaworski urodził się 1926 r. we Lwowie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1950 w Kalwarii Zebrzydowskiej; nominacja biskupia: 1984 (biskup tytularny Lambesi); nominacja arcybiskupia: 1991; mianowany kardynałem *in pectore*: 1998; kreowany kardynałem: 2001. Wykształcenie: studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Kalwarii Zebrzydowskiej i na Uniwersytecie Jagiel-

łońskim w Krakowie 1945-50; studia doktoranckie: Uniwersytet Jagielloński (teologia) 1951-52, Katolicki Uniwersytet Lubelski (filozofia) 1953-55; habilitacja z nauk humanistycznych w zakresie filozofii religii w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie 1966. Wikariusz parafii w: Baszni Dolnej 1950-51, Poroninie 1952-53; praca duszpasterska (rekolekcje, kazania, konferencje) 1954-67; profesor nadzwyczajny Wydziału Teologicznego w Krakowie 1967; profesor zwyczajny Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie (dziekan 1974-82) 1976-; rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie 1982-88; administrator apostolski w Lubaczowie 1984-91; arcybiskup metropolita lwowski 1991-. Członek: Kongregacji ds. Duchowieństwa, Papieskiej Rady ds. Rodziny. Autor licznych monografii, studiów, rozpraw i artykułów naukowych oraz podręczników. Uczestnik wielu kongresów, konferencji i sympozjów naukowych m.in.: Kongresu Teologów Polskich w Lublinie 1971, Sympozjum Filozofii Boga w Warszawie 1972, Sympozjum Hermeneutyki Teologicznej w Krakowie 1973, Międzynarodowego Kongresu Tomistycznego, Rzym - Neapol 1974, Sympozjum „Nowa teologia” w Krakowie 1974, Kongresu Teologów Polskich w Lublinie 1983, sesji naukowej poświęconej myśli Karola Wojtyły w Krakowie 1984, Sympozjum Filozoficznego w Kirchberg 1985, Międzynarodowego Kongresu Tomistycznego „De Anima” w Rzymie 1986, Międzynarodowego Kongresu Skotystycznego w Krakowie 1986. Wykładowca wielu uczelni w kraju i za granicą (m.in. Wiedeń, Graz, Bochum, Monachium, Passau, Paryż, Neapol, Rzym). Przewodniczący: Rady Fundacji im. Królowej Jadwigi dla Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie 1990-, Konferencji Episkopatu Rzymskokatolickiego Ukrainy 1992-; konsultor Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego 1996-Sekretarz: Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej 1968-89, Rady Naukowej Episkopatu Polski 1973-89. Członek m.in.: Prezydium Papieskiej Rady ds. Rodziny 1999, Towarzystwa Filozoficznego oraz Towarzystwa Teologicznego w Krakowie. Doktor honoris causa Ruhr-Universität w Bochum (Niemcy) 1985. Odznaczenia: Medal „Bene Merenti” Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Medal Jarosława Mądrego.

□ W dn. 21 sierpnia - 8 września, w Krzemieńcu odbyły się międzynarodowe Spotkania ukraińsko - polskie „Dialog dwóch kultur” (VIII plener malarski i warsztaty kulturowe „Z biegiem Ikwy”, III spotkania literackie, I spotkanie muzeów literackich), sesja naukowa „Muzea literackie w Polsce i na Ukrainie - możliwości i

perspektywy współpracy”; „Dzień Juliusza Słowackiego”, sesja naukowa „Dialog dwóch kultur” (prezentacja książki „Juliusz Słowacki. Srebrny mit Ukrainy”). Imprezom towarzyszyło „Święto ulicy Słowackiego” (kiermasz malarstwa, pamiątek i wyrobów ludowych, pokaz kompozycji kwiatowych, występy artystów i zespołów folklorystycznych).

□ W pierwszych dniach września odbywa się wielokulturowy III Festiwal „Gallicja”, który swoim zasięgiem obejmie 10 miast w Polsce i na Ukrainie. Jak zaznacza Fundacja „Dziedzictwo”, organizator Festiwalu, wielokulturowy Festiwal „Gallicja” to przejaw tęsknoty do przeszłości, do ludzi, którzy tworzyli kulturę dnia codziennego, do narodów zamieszkujących na przestrzeni wieków tę ziemię. Idea budowania więzi kulturowych w dobie jednoczącej się Europy została niezwykle ciepło przyjęta przez artystów wielu krajów. Celem Festiwalu jest inspiracja i kształtowanie zainteresowania kulturą mniejszości narodowych. Chcemy dotrzeć do jak najszerszego kręgu odbiorców, zaktywizować współpracę przygranicznych ośrodków kultury, uwypuklić międzynarodowe znaczenie regionu podkarpackiego. Wystawy malarstwa i sztuki, koncerty muzyczne, występy teatralne, pokazy filmów, wykłady i odczyty, prezentacje rękodzieła artystycznego, kuchni - oto niektóre z dziedzin kulturalnych, w których każdy znajdzie interesujący go temat. Rozwijanie i wspieranie kultury regionalnej, kształtowanie postaw tolerancji w stosunkach międzyludzkich jest podstawowym celem jednoczącej się Europy [inf. E. Chmielowa, T. Dutkiewicz].

POLSKA

□ W dniach 2 - 6 sierpnia br. XII Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie „Witajcie w domu kresowym” zgromadził 19 polskich zespołów artystycznych z Ukrainy, Litwy i Białorusi. Ta impreza, od 12 lat służy rozwojowi kultury, przypomina obrzędowość i dawne zwyczaje, podtrzymuje na duchu tych, którzy tę kulturę zachowali przez lata, gdy usiłowano pojęcie Kresów wymazać z historii. Codzienna, często prowadzona w bardzo trudnych warunkach praca zespołów, które w wielu środowiskach rosną jak przysłowiowe grzyby po deszczu, warta jest zauważenia i docenienia. Festiwal potrzebny jest także byłym kresowianom, których historia zmusiła do osiedlenia się w powojennych granicach Polski. To przecież ich zasługą jest socjologiczny fenomen jakim jest znaczenie pojęcia Kresy dla wielu młodych Polaków, którzy nigdy tam nie byli, także dla tych, którzy kresowych korzeni nie mają.

WIELKA BRITANIA

□ W dniu 14 sierpnia 2006 r., w Kingston zmarł Jerzy Stanisław Brzeziński, wieloletni prezes Fundacji Friends of Catholic University of Lublin.

Ciąg dalszy ze str. 2

EKSHUMACJE W BYKOWNI

Na lewym brzegu Dniepru, w sosnowym lesie koło wsi Bykownia, już od



końca lat 20-tych chowano ofiary terroru bolszewickiego. „Wrogów ludu” rozstrzeliwano w więzieniach Kijowa i przywożono tam potajemnie ciężarówkami, tzw. czornymi woronami. Gdy w 1937 r. zbrodnicza machina osiągnęła apogeum, w podkijowskim lesie, na potrzeby organów NKWD wydzielono obszar o powierzchni 5 ha i ogrodzono wysokim, pomalowanym na zielono, drewnianym parkanem, który budził grozę wśród okolicznych mieszkańców. Szacuje się, że pogrzebano tam 115-135 tys. osób. To miejsce pogrzebania największej liczby ofiar NKWD na Ukrainie.

Aby zatrzeć wszelkie ślady, w latach 70-tych planowano wybudowanie w Bykowni wielkiego dworca autobusowego. W końcu lat 80-tych, na fali przemian na Ukrainie, pod naciskiem społecznym władze zmuszone były przyznać, że masowe groby w Bykowni nie mieszczą, jak twierdzono przez dziesięciolecia, ofiar hitlerowskich Niemiec, a ofiary stalinizmu. Podjęto decyzję o utworzeniu w tym miejscu „memorialnego kompleksu”, który otwarto



w kwietniu 1994 r. Pojawiły się też indywidualne znaki pamięci umieszczane na drzewach: szarfy w barwach narodowych,

zdjęcia, tabliczki, wśród których jest wiele z polskimi nazwiskami.

Kilka lat temu na polanie wskazującej jako miejsce pochowania Polaków rozstrzelanych wiosną 1940 r. znajdowała się drewniana tabliczka z wyrytymi nie-

wprawną ręką: orłem i krzyżykiem oraz napisem po ukraińsku: *Tut była bratska mogiła polskich wojaków (Tu była zbiorowa mogiła żołnierzy polskich.)* Z czasem tabliczka zniknęła, a miejsce to obsadzono młodymi brzoškami.

Bolszewicka Golgota Kijowa stała się szerzej znana, gdy Jan Paweł II, podczas pielgrzymki na Ukrainę w czerwcu 2001 r., modlił się tam za ofiary komunistycznego terroru. Co roku, w maju w Bykowni odbywają się uroczystości upamiętniające ofiary zbrodni. W tym roku wziął w nich udział prezydent Wiktor Juszczenko. Jednak Ukraińcom nadal bardzo trudno jest uporać się ze stalinowską przeszłością. Ukraińskie śledztwo w sprawie zamordowania w latach 1937-41 tysięcy ofiar spoczywających w Bykowni zostało umorzone. Z jego aktami ma zapoznać się grupa prokuratorów z pionu śledczego Instytutu Pamięci Narodowej, która wybiera się na Ukrainę w październiku br.

Jesienią 2001 r., IPN przekazał Radzie OPWiM materiały dotyczące masowych

mogił w Bykowni, co poprzedziło przeprowadzenie na zlecenie Rady pomiarów geodezyjnych oraz sondażowych badań ar-

cheologicznych i ekshumacyjnych. Wydo- byte przedmioty potwierdziły, że wśród ofiar byli polscy oficerowie. Po kilkuletnich staraniach, w lipcu tego roku na nowo podjęto prace ekshumacyjne. Prowadzi je 12-osobowa ekipa, złożona z archeologów, konserwatorów, dokumentalistów i antropologa, kierowana przez prof. Andrzeja Kołę z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Specjaliści wykonali tysiąc odwiertów, spenetrowali ponad 20 mogił, w których znaleziono szczątki około 60 osób, zamordowanych strzałem w tył głowy. Przed laty groby zostały naruszone, co utrudnia badania. Natrafiono tylko na jeden, w którym szczątki leżały w układzie anatomicznym. Eksplorowanych jest kolejno ponad sto zbiorowych mogił. Prace potrwać do końca września, a jeśli zajdzie taka potrzeba, nawet dłużej, do pierwszych przymrozków. Po opracowaniu wyników mają być podjęte rozmowy na temat budowy w Bykowni polskiego cmentarza wojennego.

Czy wszyscy umieszczeni na ukraińskiej liście katyńskiej znajdują się w Bykowni? Czy należy szukać i w innych miejscach, np. w Chersoniu, gdzie NKWD również więziło wielu Polaków? Chociaż ekshumacje przyniosły wiele bezcennych informacji, nie odpowiadają one na wszystkie



pytania. Konieczny jest wgląd do dokumentów, a te w większości pozostają w rosyjskich archiwach, nadal niedostępnych dla strony polskiej. Droga do poznania pełnej prawdy o Polakach spoczywających w Bykowni jest jeszcze daleka. Wiele rodzin dotychczas nie wie, gdzie znajdują się groby ich bliskich, uwięzionych po agresji sowieckiej na Polskę, która nastąpiła 67 lat temu, 17 września 1939 r.

Ewa Ziółkowska



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Ubezpieczenie samochodowe

- procedura odszkodowania (1)

Niedawno wydarzył mi się wypadek, w efekcie którego mój samochód został poważnie uszkodzony. Uszkodzenia są na tyle duże, że moje towarzystwo ubezpieczeniowe powołało specjalistę do zbadania samochodu. Jednak w wyniku przeprowadzonych przez niego badań moja firma ubezpieczeniowa proponuje mi odszkodowanie nie wystarczające na pokrycie podjętych przeze mnie napraw. Co mogę zrobić w tej sytuacji i jak mógłbym odzyskać wydane już pieniądze?

Aby uzyskać odszkodowanie, zarówno po małym wypadku, jak i po poważnym rozbiciu samochodu ważne jest, aby od początku podjąć odpowiednie działania. Procedura odszkodowania strat materialnych odpowiada specyficznym zasadom mającym na celu uregulowanie poniesionych przez strony strat. W związku z powyższym istotne jest, aby użytkownicy znali poszczególne etapy procedury odszkodowawczej i postępowali zgodnie z wyznaczonymi schematami.

Należy wyróżnić dwa zasadnicze elementy umowy ubezpieczenia samochodu. Po pierwsze, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, które pokrywa szkody wyrządzone innym z winy osoby ubezpieczonej. Ubezpieczenie to nie pokrywa szkody wyrządzonej na ubezpieczonym pojeździe i jest ono obowiązkowe. Po drugie, ubezpieczenie fakultatywne pokrywające szkody materialne poniesione na ubezpieczonym pojeździe, np. pęknięta szyba, pożar itp. wchodzi w zakres ubezpieczenia *tous risques*.

W sytuacji zaistnienia wypadku z innym samochodem, art. R. 231-1 francuskiego kodeksu drogowego radzi użytkownikom wymianę ich danych osobowych oraz ich adresów. Poleca się także, choć nie jest to obowiązkowe, sporządzenie opisu zaistniałych wydarzeń - *constat*. *Constat* jest

konieczny do zastosowania konwencji IRSA lub IDA, które pozwalają na znaczne przyspieszenie wypłaty odszkodowań.

W przypadku karambolu należy sporządzić *constat* zarówno z kierowcą samo-



chodu, który znajdował się za ubezpieczonym pojazdem, jak i z kierowcą, który znajdował się przed ubezpieczonym pojazdem, precyzując na każdym *constat*, że chodzi o wypadek kilku pojazdów.

Po wypełnieniu *constat* należy wysłać go do towarzystwa ubezpieczeniowego w przeciągu pięciu dni w formie listu poleconego z poleceniem odbioru. Można również doręczyć *constat* bezpośrednio do ubezpieczyciela.

Może się zdarzyć, że kierowca uczestniczący w wypadku odmówi podpisania *constat*, nie stanowi to jednak wykroczenia. Wykroczenie jakim jest ucieczka z miejsca wypadku przewidziane artykułami 434-10 i 434-45 kodeksu karnego zaistnieje w sytuacji, gdy osoba zainteresowana próbuje uniknąć odpowiedzialności uciekając z miejsca wypadku, odmawiając określenia *constat* i podania swoich danych osobowych umożliwiających jego identyfikację.

Należy pamiętać o zapisaniu danych osobowych drugiego kierowcy, jego adresu, numeru jego polisy ubezpieczeniowej, jak również numeru rejestracyjnego.

Konieczne jest także zebranie jak największej ilości zeznań świadków wypadku nie będących ani rodziną, ani przyjaciółmi osoby zainteresowanej. Zebranie zeznań jest bardzo istotne, ponieważ zgodnie z

orzeczeniem sądu kasacyjnego, sporządzenie *constat* podpisanego jedynie przez jedną stronę wypadku i potwierdzone, w tym konkretnym przypadku, zeznaniem szwagra, nie jest wystarczające do stwierdzenia okoliczności wypadku i wszczęcia procedury odszkodowawczej.

Trzeba również wysłać, w formie listu poleconego z potwierdzeniem odbioru, do towarzystwa ubezpieczeniowego poszkodowanego wypełniony przez jedną stronę *constat*, w okresie pięciu dni od zaistnienia wypadku.

Aby przyspieszyć procedurę odszkodowawczą wypadków materialnych, towarzystwa ubezpieczeniowe podpisały *convention d'indemnisation directe de l'assuré et de recours entre sociétés d'assurance automobile*, która przewiduje, że każdy ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie osobie, którą ubezpiecza. Tym samym, nawet jeśli osoba ubezpieczona nie

jest odpowiedzialna za spowodowanie wypadku, to ubezpieczyciel tej osoby wypłaci jej odszkodowanie. Takie rozwiązanie pozwoli uniknąć poszukiwania ubezpieczyciela drugiej strony i dochodzenia od niego wypłacenia odszkodowania. Osoba poszkodowana może tym samym ograniczyć się do zgłoszenia powstałej szkody do swojego ubezpieczyciela. **Jeśli chodzi o określenie odpowiedzialności stron, to jest**

ona określana przez towarzystwa ubezpieczeniowe na podstawie *constat*, i/lub na podstawie raportu policji czy wreszcie w oparciu o regulę określone orzeczeniem sądowym.

Jeśli osoba zainteresowana jest całkowicie lub w części odpowiedzialna za powstanie wypadku i nie posiada ona ubezpieczenia od wyrządzonych szkód, nie uzyska ona żadnego odszkodowania lub jedynie odszkodowanie częściowe.

Artkuł L. 211-9 francuskiego kodeksu ubezpieczeń zobowiązuje ubezpieczyciela do przedstawienia ofierze wypadku umotywowanej propozycji odszkodowania w okresie trzech miesięcy od chwili złożenia prośby o odszkodowanie. W sytuacji, gdy odpowiedzialność stron jest zakwestionowana lub jeśli szkoda nie jest do końca zakwalifikowana, ubezpieczyciel jest zobowiązany do przesłania odpowiedniej informacji ubezpieczonemu w tym samym okresie. Jeśli terminy nie zostają zachowane kwota odszkodowania podlega wzrostowi o podwójne ustawowe odsetki od chwili upływu określonego terminu.

W następnym artykule podjęte zostaną kwestie powołania eksperta przez towarzystwo ubezpieczeniowe i odpowiedzialności za powstałą szkodę.

constat amiable d'accident automobile

15 02 71 4100 62 4204

1. VEHICULE A

2. VEHICULE B

3. CIRCONSTANCES

4. SIGNATURES

5. REMARQUES

6. PLAN

7. SIGNATURES DES TEMOINS

8. SIGNATURES DES ASSURES

9. SIGNATURES DES ASSUREURS

10. SIGNATURES DES AGENTS

11. SIGNATURES DES POLICEMANS

12. SIGNATURES DES JURISCONSULTES

13. SIGNATURES DES MEDICINS

14. SIGNATURES DES EXPERTS

15. SIGNATURES DES AUTRES



Polacy we Francji

Śluby wieczyste Siostry Marii Magdaleny



27 sierpnia br., o godz. 11.30 rozpoczęła się, w parafii św. Genowefy w Paryżu Msza św., w czasie której siostra Maria Magdalena ze zgromadzenia Sióstr Rodziny z Nazaretu złożyła śluby wieczyste.



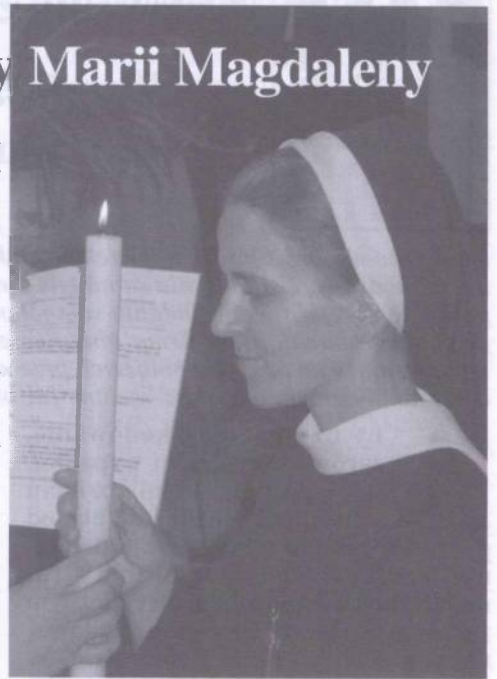
Na uroczystość przybyli wierni z Polski i z zagranicy oraz rodzice siostry Marii Magdaleny, rodzeństwo, najbliższa rodzina i przyjaciele. Ta niecodzienna celebrowacja była również wielkim przeżyciem dla tutejszej wspólnoty parafialnej.



Mszy świętej przewodniczył ks. Andrzej Demitrów. Koncelebransami byli: ks. Lesław Białek, ks. Maciej Piaskowski SCh, ks. Bogdan Koziol SCh, ojciec Paweł Krupa (dominikanin OP), ks. Tomasz Bieliński, ks. Józef Musiał i ks. Tadeusz Domżał.

Po uroczystej prezentacji siostry Marii Magdaleny, wszyscy zebrani uczestniczyli w pierwszej części Mszy św. Liturgii Słowa. Po odczytaniu Ewangelii ks. Andrzej Demitrów wygłosił okolicznościowe kazanie. Kaznodzieja podkreślił dobroć Boga jako najlepszego Ojca, który pozwala doświadczać prawdziwego i najdoskonalszego dobra każdemu człowiekowi zarówno w życiu osobistym jak i wspólnotowym.

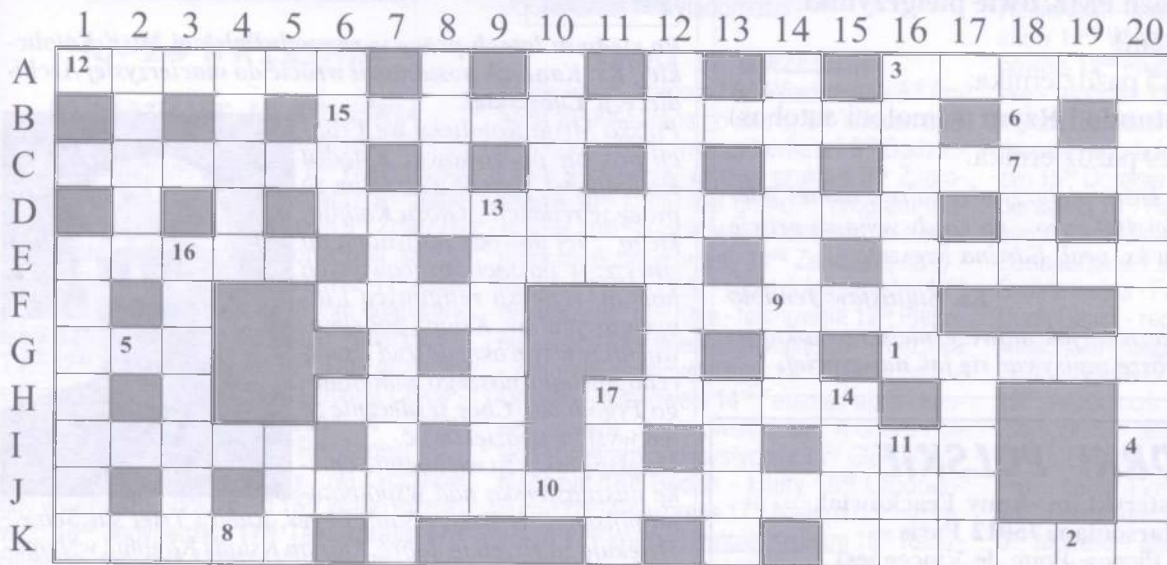
Po wygłoszonym słowie, siostra Maria Magdalena złożyła uro-



czyście śluby, podpisała je na ołtarzu, a następnie przyjęła obrączkę i świecę, wyrażające pełną przynależność do Zgromadzenia i poświęcenie się Chrystusowi. Śluby jej przyjęła, z ramienia Zgromadzenia, Siostra Marietta Kępa Przełożona →→



Krzyżówka w chmurach - proponuje Marian Dziwniel



Poziomo: **A-1.** Szubrawiec, łotr; **A-16.** Namiastka, surogat; **B-6.** Chmura średnia warstwowa, o szarej lub niebieskawej barwie, powoduje opady drobnego deszczu, śniegu lub ziarna lodowego; **C-1.** Cienka, delikatna chmura o białej barwie - bezdeszczowa; **C-16.** Filozof, literat, teolog i pedagog z Rotterdamu (ok. 1469 - 1536); **D-6.** Chmura średnia, kłębiasta, o białej barwie - bezdeszczowa; **E-1.** Uzdrowisko nad Morzem Czarnym; **E-9.** Duży, przestronny pokój; **E-16.** Odznaczenie, order; **F-6.** Znak drogowy jak mieszanka metali; **F-12.** Pokaz, popis; **G-1.** Aromatyczny napój alkoholowy (ponoć ulubiony przez żeglarzy?); **G-16.** Prorok nadworny króla Dawida (XI / X w. przed Chrystusem) i króla Salomona; **H-6.** Obraz bez wartości artystycznej, bohomaz; **H-11.** Łóżko na statkach żaglowych; **I-1.** Pas, stan jak 52 karty do gry; **I-15.** Miasto w Japonii (na Honsiu); **J-5.** Chmura kłębiasto-warstwowa o szarej, z ciemniejszymi miejscami, barwie - rzadko powoduje opady drobnego deszczu lub śniegu; **K-1.** Posiedzenie, ważna naukowa narada; **K-15.** Kraja historyczna w północno - zachodniej Francji.

Pionowo: **1-E.** Niska, warstwowa chmura („strzępiasta”) - powoduje mżawkę, ziarnisty śnieg lub słupki lodowe; **2-A.** Zawiedomienie o przesyłce pocztowej; **3-E.** Chmura kłębiasta, gęsta, lśniąco-biała - niekiedy powoduje przelotny deszcz; **4-A.** Ryba morska; **5-I.** Skala światłoczułości; **6-A.** Biletowa, na dworcu kolejowym; **7-D.** Fruwa na lotni; **8-A.** Zajmowane stanowisko pracy; **9-D.** Pomocnicze oprzyrządowanie jakiegoś urządzenia; **10-A.** Odcinek jelita grubego; **11-D.** Pszczeli domek; **11-H.** Zabawne zdarzenie; **12-A.** Właścicielka kramu; **13-H.** Rodzicielka; **14-A.** Główna część pióra na atrament; **15-H.** Pocisk do broni palnej; **16-A.** Hitlerowski żołnierz z trupa czaszką na czapce (brrrr!!!); **16-I.** Afrykaner; **17-G.** Świadczenie kontroli technicznej; **18-A.** Szusowanie na nartach ze stoku górskiego; **20-A.** Chmura kłębiasta, deszczowa, gęsta i ciemna - powoduje przelotne opady w postaci ulewnego deszczu, śniegu lub gradu.

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)

→→ Prowincjalna Prowincji Europejskiej Sióstr Nazaretanek w obecności kapłana sprawującego Eucharystię.

W uroczystej procesji z darami uczestniczyły: Siostra Prowincjalna, Radne Generalne, Siostry Przełożone i siostra Maria Magdalena wraz z rodzicami. Po Komunii świętej odśpiewano dziękczynne „Te Deum”, a siostra Magdalena Nazaretanka wyraziła swoje dziękczynienie Bogu za łaskę powołania, a ludziom za wszelką dobroć jakiej doświadczyła w życiu. Wspólnym modlitwom towarzyszyło wiele wzruszeń. Nie zabrakło i łez radości. Całość liturgicznego spotkania przenikała modlitwa o nowe powołania zakonne i kapłańskie. Dla wszystkich zgromadzonych była to wielka nauka połączona ze świadectwem osobistego poświęcenia się Bogu, przez służbę we wspólnocie Sióstr Rodziny Nazaretanek.



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☹ „Polacy na dnie! Marsz żałobny w Bydgoszczy” - to tylko jeden z tytułów po meczu Polska - Finlandia. Początek eliminacji do piłkarskich Mistrzostw Euro 2008 wypadł fatalnie. Polska przegrała u siebie ze słabo notowaną Finlandią 1:3. Honorowego gola strzelił debutant Garguła.

☺ Zakończył się sezon transferowy. Z ciekawszych zakupów odnotujmy zatwierdzenie Australijczyka Thwaita dla Wisły Kraków. Na Wyspy brytyjskie trafia kolejny polski bramkarz; Krysiak podpisał kontrakt z Birmingham. Do Lecha Poznań trafił Argentynczyk Bonjour. O zagraniczne wzmocnienie postarała się Legia, kupując obrońcę z Zimbabwe Dicka z DC Africa United. Widzew Łódź wypożyczył na rok 19-letniego Burcharda z Lecha i kupił Nigeryjczyka Longinusa Owakwe. Jak pocięta Trylogię, może być z niego pożytek... Cracovia nie chce natomiast Kłosa, który jest zawodnikiem Wisły, ale może sobie szukać klubu, bo nie jest brany pod uwagę w jej składzie. Kosowski został wypożyczony na rok do Chievo Werona.

☹ Po konflikcie w reprezentacji Polski siatkarek, z pracy zrezygnował trener „złotek” Niemczyk.

☺ Z Warszawy do Karpacza ruszył 63 Wyścig Kolarski Tour de Pologne. Liczy on 7 etapów i ma 1221 km długości.

☺ Polska prowadzi w grupie eliminacyjnej do ME koszykarzy. Polacy pokonali Bułgarię i Szwecję. Czwartym zespołem grupy jest Ukraina.

☺ Zużłowiec Norwegii, Rune Holta zamierza od przyszłego roku występować w zawodach GP jako Polak. Holta ma podwójne obywatelstwo. W Oslo przyrównano go do Quislinga.

Parafia Miłosierdzia Bożego w Paryżu

(20, rue Legendre, 75017 Paris)

organizuje w ramach PMK dwie pielgrzymki.

1. Do Fatimy (samolotem)

11-15 października;

2. Do San Giovanni Rotundo i Rzym (samolot i autobus)

25-29 października.

Zapisy (imię i nazwisko, która pielgrzymka, adres, numer telefonu, zaliczka w wysokości 100 euro - na każdy wyjazd) proszę składać w naszej parafii u ks. prał. Edwina Rzeszuto.

Ks. Stanisław Jemiolo

Ps. Ze względu na konieczność jak najwcześniejszego zakupu biletów lotniczych proszę zapisywać się jak najszybciej.

WIECZORKI POLSKIE**Ośrodek Duszpasterski im. Anny Frąckowiak****20, rue Marsoulan, 75012 Paris**

(metro: Nation, Picpus, Porte de Vincennes)

ma przyjemność zaprosić Państwa
w sobotę, 30 września o godzinie 19.30
na wieczorek muzyczny

Gość honorowy:

Mariam GUEGUETCHKORI - sopran dramatyczny,
uczestniczka słynnego festiwalu wagnerowskiego w Bayreuth,
Georges BERIACHVILI - fortepian

W programie:

F. Chopin - C. Dupart - G. Faurés - G. Glinka - F. Liszt -
J. Massenet - P. Tchaikowski - R. Wagner.

APERITIF I LOTERIA

Wstęp: 10 euro - płatne czekiem na rzecz „Soirées Polonaises”, który prosimy nadesłać na adres:

«La Voix Catholique», 263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris
lub gotówką na miejscu.

Zalecamy dokonanie rezerwacji:

J. Kukuryka - 06.99.97.39.26

Pięciodniowy cykl warsztatów rozwoju interpersonalnego

75003 Paris

- „BYĆ SOBĄ” - BRĄĆ SPRAWY W SWOJE RĘCE (23-24 września):
intensywny i dynamiczny kurs, którego celem jest wzmocnić własną osobowość w działaniu; oparty na autorskim systemie ćwiczeń, gdzie podstawą jest praktyka i doświadczenie.

Dla kogo? Dla tych, którzy chcą przełamać schematy dotychczasowych działań, zmierzyć się ze swoimi słabościami i zrealizować swoje cele.

- COACHING - SKUTECZNOŚĆ W DZIAŁANIU (21 września):

efektywny trening, nastawiony na szybkie rozwiązanie problemów związanych z pracą; odnalezienie słabych stron i ukrytego potencjału w działaniu.

- COACHING - ZALEŻNOŚĆ W RELACJACH INTERPERSONALNYCH W PRACY I ŻYCIU OSOBISTYM (22 września):

skuteczny trening skupiony na uwolnieniu się od zależności, które nam nie służą.

- COACHING - ODKRYWANIE CELÓW (25 września):

kreatywny trening pozwalający zobaczyć w jakim kierunku mam podążać; czego chcę, dokąd zmierzam; jakie zajęcia jest dla mnie optymalne.

Prowadzony przez:

Jacka Krzysztofa Wiśniewskiego i Redbada Klijnstre z Warszawy
Zgłoszenia i wszelkie informacje: jowitaewa@wp.pl; tel. 06 71 97 74 77.

Na stronie www.robinsonconsulting.pl dowiesz się więcej o warsztatach!

Jeśli zgłosisz swoje uczestnictwo przed 18.09 możesz otrzymać 25 % rabatu!

Organizator warsztatów: J.E. Karpeta

**List Rektora PMK we Francji****Wielce Czcigodny Ks.****Kanonik Tadeusz Domżał**

Po siedmiu latach pracy w ramach Polskiej Misji Katolickiej, Ks. Kanonik postanowił wrócić do macierzystej Archidiecezji Lubelskiej.

Polska Misja Katolicka we Francji pragnie podziękować Księdzu Kanonikowi, przede wszystkim za pracę w redakcji „Głosu Katolickiego”. Jej dowody pozostaną na zawsze, w postaci opracowanych homilii, refleksji religijnych i innych artykułów. Ksiądz podejmował także w tym okresie trud współredagowania naszego polonijnego Tygodnika. Chcę serdecznie za ten wysiłek podziękować.

Dziękuję także za wieloletnią opiekę duszpasterską nad wspólnotami polskimi: w Boissy Saint Léger, Rueil i Triel sur Seine. Dziękuję za wszelkie dobro, którym Ksiądz Kanonik wzbogacił przez te lata Polską Misję Katolicką we Francji, docenione przez nadanie Księdzu tytułu honorowego Kanonika. Życzę Księdzu Kanonikowi opieki Bożej i zadowolenia w nowej pracy, w swojej Archidiecezji. Z Chrystusowym pozdrowieniem.

Ks. inf. Stanisław Jeż
Rektor PMK we Francji

Podziękowania od redakcji „Głosu Katolickiego”

Redakcja „Głosu Katolickiego” wyraża wdzięczność Ks. Kanonikowi za twórczą współpracę, obowiązkowość, sumienność w realizacji podjętych zadań w redakcji.

W nowej pracy duszpasterskiej, podjętej w Archidiecezji Lubelskiej życzy wielu Bożych Łask, sił duchowych i ludzkich na kolejnym etapie życia kapłańskiego.

Redakcja**FIRMA FRANCUSKA**

specjalizująca się w wykonywaniu cienkowarstwowych
tynków dekoracyjnych wewnątrz budynków
ze sproszkowanego kamienia

POSZUKUJE PODWYKONAWCÓW

oraz ludzi młodych do przyuczenia
- z możliwością zatrudnienia.

Od zaraz zatrudnimy legalnie osobę
do utrzymania porządku w biurze.

DZWONIĆ: 06 14 19 98 58 (16⁰⁰-18⁰⁰)**Psycholog - przyjmuje dorosłych i dzieci.****Tel. 06 60 67 30 27****Stowarzyszenie Polsko-Francuskie****„GENERATION EUROPE”**

- ◆ tłumaczenia i redagowanie pism w języku francuskim i polskim;
- ◆ pomoc w załatwianiu formalności administracyjnych;
- ◆ kursy j. francuskiego dla początkujących.

Adres: 19, rue de la Boulangerie, 93200 Saint Denis
Métro Saint Denis Basilique.

Tel. 01.74.61.62.02 / 06. 32.93.13.92



18 -24 WRZESNIA

PONIEDZIAŁEK 18 WRZESNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 9⁰⁰ Jedyneczka 9²⁵ My Wy Oni - magazyn 9⁵⁰ Zdarzyło się - Mała mniejszość po słonecznej stronie Alp - reportaż 10¹⁰ Mój pierwszy raz 11⁰⁵ Dziś uznany za najwybitniejszego - film dokumentalny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela TVP 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - 25 lat od zdobycia kanionu Colca - reportaż 13³⁰ M jak miłość - serial 14¹⁵ Paderewskiego życie po życiu - Rozdziobią go... dokument 15²⁰ Salon kresowy - Na Łyczaków gdy wyleziesz... - dokument 15³⁵ Warto rozmawiać 16³⁰ Jedyneczka 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Selekcja - reportaż 17⁴⁰ My Wy Oni - magazyn 18¹⁰ Alianckie skrzydła nad powstańczą Warszawą - reportaż 18³⁰ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn 19¹⁵ Dobranocka - Przygody Kota Filemona 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela TVP 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁰ Bank nie z tej Ziemi - Einstein i ja - serial 22²⁰ Wygnane losy - Historia 733 polskich sierot - film dokumentalny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵³ Pogoda 23⁵⁵ Kinematograf - magazyn 0²⁰ Alianckie skrzydła nad powstańczą Warszawą - reportaż 0⁴⁵ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 19 WRZESNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 7⁰⁵ Pogoda 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 9⁰⁰ Talent za talent - z Rafałem Bryndalem - program dla młodzieży 9²⁵ Alianckie skrzydła nad powstańczą Warszawą - reportaż 9⁵⁰ Tylko sztuka, tylko Chopin - Złotów 95 - koncert 10⁴⁵ Tętno pierwotnej puszczy - Niekończący się wyścig - cykl dokumentalny 11¹⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Sportowy tydzień 13³⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 14²⁰ Benefis - Aloszy Awdiejewa 15¹⁰ Wygnane losy. Historia 733 polskich sierot - film dokumentalny 16¹⁵ Talent za talent - z Rafałem Bryndalem - program dla młodzieży 16⁴⁰ Magazyn Medyczny - Tętniaki i naczyniaki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 17³⁰ Boża miłość we Lwówku - reportaż 17⁴⁵ Ze sztuką na ty - Reportaż 18¹⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Wiadomości 19¹⁵ Dobranocka - Miś Uszatek 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela TVP 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Zbliżenia - program publicystyczny 21³⁰ Dziewczeta z Ośrodka - telenowela dokumentalna 21⁵⁵ A dobro Polski? - program publicystyczny 22³⁵ Dwie wojny - reportaż 23⁰⁰ Glob 2006 - magazyn 23²⁵ Animowany świat wyobraźni - Zielen - film animowany 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda

24⁰⁰ Dokument 0²⁵ Tętno pierwotnej puszczy - Niekończący się wyścig - dokument 0⁵⁵ Selekcja - reportaż 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 20 WRZESNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 9⁰⁰ Budzik - Litory 9²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁰ Zaproszenie 10¹⁰ Co tu jest grane? - program muzyczny 10³⁵ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11⁰⁵ Ze sztuką na ty - reportaż 11³⁰ Modelki - serial dokumentalny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁵ Zbliżenia - program publicystyczny 13⁵⁰ Dziewczeta z Ośrodka - telenowela 14¹⁵ Femme Fatale - koncert Justyny Steczkowskiej 15⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 15⁴⁵ Glob 2006 - magazyn 16¹⁰ Budzik - Litory 16³⁵ Laboratorium 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁰⁵ Książki z górnej półki - prezentacje 18²⁰ Zaczysze gwiazd 18⁴⁵ Niepokonani - reportaż 18⁵⁵ Łączy nas Polska - felieton 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela TVP 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska Karta 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22²⁰ Pokolenia 22⁴⁵ Program publicystyczny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Dokument 0²⁵ Najlepszy z najlepszych 0⁵⁰ Zaczysze gwiazd 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 21 WRZESNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 9⁰⁰ Jedyneczka 9²⁵ Mój Dekalog 9⁵⁰ Łączy nas Polska - felieton 10⁰⁵ Zaczysze gwiazd 10³⁰ Niepokonani - reportaż 10⁴⁰ Najlepszy z najlepszych 11¹⁰ Unijnym traktem - Energia do odzyskania - reportaż 11²⁵ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Polska Karta 13³⁰ Egzamin z życia - serial 14¹⁵ Pokolenia 14⁴⁰ 100 lat TS Wisła Kraków - koncert 15³⁰ Program publicystyczny 16¹⁵ Jedyneczka 16⁴⁰ Kwadrans na kawę 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁰ Raj 18¹⁰ Mój Dekalog 18⁴⁰ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 19¹⁵ Dobranocka - Bolek i Lolek 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Moda na Polskę - reportaż 21²⁰ Teatr TV - Kwiaty dla Ofelii - spektakl teatralny 22¹⁵ Długa droga - reportaż 22⁴⁵ Misja specjalna - magazyn 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Łoskot - magazyn 0²⁵ Najlepszy z najlepszych 0⁵⁰ Mój Dekalog 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 22 WRZESNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 9⁰⁰ Domisie - Ulubiona zabawka - program dla dzieci 9²⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial komediowy 9⁵⁵ Raj 10²⁰ Najlepszy z najlepszych 10⁴⁵

Démarches administratives
Załatwianie formalności urzędowych
tel. 06 12 79 44 37.

Regionalia - magazyn 11¹⁵ Duże dzieci - talk-show 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Moda na Polskę - reportaż 13¹⁵ Hity satelity 13³⁰ Teatr TV - Kwiaty dla Ofelii - spektakl teatralny 14³⁰ Długa droga - reportaż 15⁰⁰ Misja specjalna - magazyn 15⁴⁵ Domisie - Ulubiona zabawka - program dla dzieci 16¹⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial komediowy 16³⁵ Polska egzotyczna - Bonaparte w Pułtusku 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Święta wojna - Farfofel Star 17⁴⁰ Zdarzyło się - Duch Galicji - reportaż 18⁰⁵ Okazja - serial 18³⁰ Regionalia - magazyn 19⁰⁰ Wiadomości 19¹⁵ Dobranocka - Bolek i Lolek wyruszają w świat 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Mówi się ... 21²⁰ Hity satelity 21³⁵ Więzy krwi - serial TVP 22²⁵ Duże dzieci - talk-show 23¹⁰ Porozmawiajmy 24⁰⁰ UrbCircus - koncert 0⁵⁰ Modelki - serial dokumentalny 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 23 WRZESNIA

6⁰⁰ Plebania (5) - serial 7⁵⁵ Echa Panoramy 8²⁵ Molly - serial 8⁵⁰ Mówi się ... 9¹⁰ Wiadomości 9²⁵ Święta wojna - serial 9⁵⁰ Klan (3) - serial 11⁰⁰ Msza Święta 12³⁰ Okazja - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Więzy krwi - serial 14⁰⁰ Przez granice Europy - film dokumentalny 14³⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁰ Szansa na Sukces 16⁰⁰ Z daleka, a z bliska 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tam gdzie jesteśmy - Katolickie Dni Młodzieży - Szumsk 2006 17⁵⁵ Pamiętaj o mnie - Koncert życzeń 18¹⁵ Reportaż 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka - Przypadek kilka wróbla Ćwirka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Amok - film fabularny 21⁵⁰ Bo we mnie jest seks - piosenki Kaliny Jędrusik 22⁴⁰ S jak Smoleń, T jak TEY - program kabaretowy 23³⁵ Z daleka, a z bliska 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 24 WRZESNIA

6⁰⁰ Bo we mnie jest seks - piosenki Kaliny Jędrusik 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie - Koncert życzeń 7¹⁵ Z daleka, a z bliska 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - program katolicki 9³⁰ W krainie władcy smoków - serial przygodowy 10⁰⁰ Książka tygodnia 10⁰⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 11⁰⁰ Salon kresowy - Chłopak z Zarzecza - reportaż 11¹⁵ Niedzielne muzykowanie - Muzyka klasyczna 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Aniol Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej - z katedry lwowskiej z okazji 750-lecia Lwowa 15⁰⁵ Czterdziestolatek - serial komediowy 16⁰⁰ Biografie - Jan Józef Lipski - film dokumentalny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zaproszenie 17³⁵ Mój pierwszy raz 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka - Paczka znad Kangurkowego Potoku 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Paderewskiego życie po życiu - ... kruki i wrony - dokument fabularny 20⁵⁵ Widowisko 21⁵⁰ Bałtycki Festiwal Piosenki Karlshamn 2006 22⁴⁵ Warto rozmawiać 23⁴⁰ Regionalia - magazyn 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno - program katolicki 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



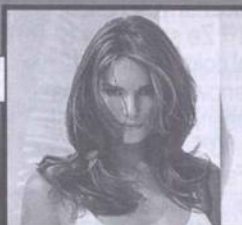
Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
 ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 59, Av de Suffren 75007 Paris



Caprice Elira



Profesjonalne

usługi fryzjerskie damsko - męskie

dojazd do klienta na terenie Paryża **tel. 0630030553**

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

JEZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,
 odszkodowania, spadki itp.

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2197)31: 17.9.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, ks. Mariusz Piecyk, s. Angela J. Piętak Sł. NSJ.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)
Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKIE

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€) Czekiem
 Pół roku (28,30€) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60€) Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 6.09.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW


01 40 20 00 80**WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Stubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Stupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

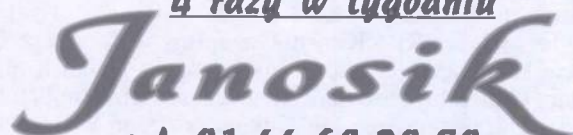
- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu

tel. 01 44 69 30 8023, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome

Français Langue Étrangère

École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts professionnels, conférences, réunions, traductions.

Przygotujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok szkolny. Intensywny Kurs w LIPCU.

☎ 0143033833, ☎ 0662691383, ☎ 0143058315, www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85; 06 21 77 38 12.**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV****PORADY PSYCHOLOGICZNE**

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**PODRÓŻE DO POLSKI**

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



O czym piszą inni

Prasoznawca

W Polsce spada bezrobocie, ale towarzyszy temu exodus Polaków na Zachód. Większość fachowców wyjeżdża do krajów Unii Europejskiej. Zjawisko uderza w gospodarkę kraju, coraz trudniej znaleźć jest do pracy wykwalifikowanych robotników. Problem dotyka wszystkich regionów, także tych, w których dotąd łatwo było o specjalistów a trudniej o pracę. Pracodawcy poszukują więc rąk do pracy z zagranicy. Pisze o tym „Gazeta Krakowska” (31 sierpnia): - *Małopolscy pracodawcy coraz częściej sygnalizują brak rąk do pracy. Czy jedynym sposobem będzie importowana siła robocza naszego ukraińskiego sąsiada? Rynek pracy jest bardzo zubożony. Kto dobry, ten wyjechał a lepsi, którzy zostali? - pracodawcy strzegą ich niczym skarbu. Budostal-2 w Krakowie sięgnął już po ręce ze Wschodu, zatrudni cieśli-zbrojarzy z Mołdawii. Jaki będzie finał ukraińskiego zaciągu na małopolskich budowach trudno przesądzać. Czynnikiem zniechęcającym mogą być słabe kwalifikacje. Jeszcze większy brak rąk do pracy doskwiera sezonowo w warzywnictwie czy sadownictwie. Może też brakować nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami. Nie ma jednak formalnych przeszkód, by na przykład angielskiego uczyła osoba z Ukrainy.*

Wjazd na Zachód nie zawsze się opłaca. Brak znajomości języków obcych, trudności adaptacyjne - to tylko niektóre przeszkody. Do Londynu wyrusza poznańska fundacja charytatywna Barka, aby organizować tam przytułki dla najbardziej potrzebujących Polaków. „Newsweek” (3 września) pisze: - *W marcu, na ulicach ścisłego centrum Londynu naliczyliśmy około 458 bezdomnych, czyli dwa razy więcej niż rok wcześniej. Ci nowi to głównie Polacy - mówi Philip Burke z Simon Community, instytucji pomagającej bezdomnym. Około 35 proc. wszystkich bezdomnych w Londynie to Polacy. Ale są też przytułki i jadłodajnie, w których co drugi potrzebujący to Polak. Rzecznik brytyjskiego Departamentu Wspólnot i Samorządu, który odpowiada za walkę z bezdomnością podkreśla: - Osoby, które przyjeżdżają bez grosza przy duszy, bez widoków na pracę i mieszkanie, przebywają w Wielkiej Brytanii nielegalnie. Dlatego jedyne, co może zrobić rząd, to odebrać ich za darmo do domu. I lokalne samorządy korzystają z tej możliwości. Większość bezdomnych Polaków wcale jednak nie myśli o powrocie. Codziennie około dziewiętnastej, na rogu skweru Lincoln's Inn Fields przy stacji metra Holborn parkują furgonetki z darmowym jedzeniem. Stąd tylko kilka kroków do Bank of England. Polacy wolą miskę darmowej zupy niż bezpłatne kursy angielskiego. Polacy w ogóle nie garną się do nauki angielskiego. Mamy nauczycieli wolontariuszy z Polski i oferujemy bezpłatne lekcje angielskiego dla chętnych. Korzysta z nich ledwie garstka najmłodszych. Tym po trzydziestce już się nie chce - mówi Maciej Azarewicz z londyńskiego ośrodka pomocy społecznej. Brytyjskie organizacje zwróciły się o pomoc do poznańskiej Fundacji Wzajemnej Pomocy Barka. 6 września, pięć osób wyjeżdża na rekonesans do Wielkiej Brytanii. Jeszcze przed zimą zorganizują sieć punktów, gdzie Polacy mogliby znaleźć schronienie.*

Uroczystości, z okazji 26-rocznicy „Solidarności”, dawny obóz antykomunistyczny obchodził podzielony, w nie których wypowiedziach nie zabrakło wzajemnych uszczypliwości i krytycznych uwag. Postąpił tak Wałęsa i prezydent Kaczyński. Bujak odmówił przyjęcia Krzyża Wielkiego Odrodzenia Polski. „Rzeczpospolita” (1 września) odwołuje się do wypowiedzi abp Zycińskiego, który zaapelował o szacunek w duchu Jana Pawła II dla bezimiennych bohaterów Sierpna. *Arcybiskup skrytykował podejmowane przez część mediów i sfrustrowanych polityków próby fałszowania dziejów. Porównywał pokazywanie najnowszej historii Polski na podstawie zapisków SB do „wolnej amerykanki w błocie”. Według niego warto rozważyć, czy nie przestać kupować gazet, które zakłamują prawdę.*

Rocznica na Montormel

Ks. Tomasz Sokół

W 62 rocznicę bitwy pod Falaise, 26 sierpnia 2006 r. odbyła się na wzgórzu Montormel uroczystość patriotyczno - religijna upamiętniająca wielką bitwę stoczoną z Niemcami przez polską I Dywizję Pancerną gen. Maczka.

Główna część obchodów rozpoczęła się od wysłuchania hymnów państw biorących udział w bitwie i złożenia wiązanek kwiatów w miejscowości Chambois, przy pomniku, który jest pamiątką tamtych wojennych wydarzeń. Następnie na górze Montormel, zwanej przez gen. Maczka „Maczugą” odprawiono uroczystą Mszę św. w intencji tych, którzy poświęcili swoje życie za wolność i niepodległość Ojczyzny. W wygłoszonej podczas Eucharystii homilii, Ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji powiedział, że dzisiaj na Polskę z tego wzgórza należy patrzeć inaczej i głębiej niż przed laty. Wielu z nas chciałoby, aby w naszej Ojczyźnie była większa świadomość jasnej i klarownej ofiary jaką naród polski złożył w walce o wolność na całym świecie. Ojczyzna jest Matką, którą się kocha, nawet wtedy gdy się jest daleko od Niej, a wolności jaką odziedziczyliśmy po naszych przodkach nigdy nie umniejsza. Ks. Infułat nawiązał do słów Jana Pawła II, który przed laty wołał ze Stolicy Piotrowej: „Pragniemy powiedzieć ludzkości, iż człowiek jest człowiekiem tylko wtedy, gdy przyjmie to, że jest człowiekiem Bożym, stworzonym na Jego obraz i podobieństwo, gdy odpowiada na miłość Boga. Wtedy staje się naprawdę wielkim skarbem wiary”.

W oficjalnej Uroczystości wzięły udział władze francuskie oraz liczne delegacje kombatanckie z różnych krajów świata, między innymi z USA, Kanady, Francji i Polski. Naszą wspólnotę reprezentował: Rektor PMK w Paryżu - Ks. inf. Stanisław Jeż; władze RP - Konsul Generalny w Paryżu p. Tomasz Wasilewski; Federację Polonii Francuskiej - p. Jan Konieczny, Sekretarz Generalny; Stowarzyszenia Polskich Kombatantów z SPK Francja: wiceprezes Jan Kukuryka, Irena Wahl-Damasiewicz, Hanna Talko oraz sztandarowy - Apoloniusz Serafin, a z Koła Paryż - jego chorąży Stanisław Aloszko. Obecni byli: kombatancki I Dywizji Pancernej gen. Maczka, w osobie płk. Jeana Hutin-Sroki, generałowie WP z Żagania z tamtejszej Dywizji Pancernej, która odziedziczyła bogactwo sztuki wojennego Dywizji Maczka. Po zakończonej Mszy św. orkiestra wojskowa odegrała hymny narodowe państw uczestniczących w batalii z niemieckim okupantem. Przy pamiątkowej tablicy złożono wiązanki kwiatów, jako symbol hołdu współczesnych wobec ofiary życia polskiego żołnierza i pamięci wobec tragicznych wydarzeń historycznych, jakie rozegrały się pod Falaise.

27 sierpnia odbyła się dalsza część rocznicowych obchodów na cmentarzu polskim w Langanerie. Uroczystość rozpoczęło wprowadzenie kombatanckich sztandarów na miejsce ceremonii. Mszy św. przewodniczył i Słowo Boże wygłosił Ks. inf. Stanisław Jeż Rektor PMK we Francji. W homilii powiedział, że spoczywającym tu, na tym cmentarzu, żołnierzom polskim należy się nasza pamięć i hołd przez modlitwę eucharystyczną, jaką zanosimy do Boga. Mieli zapewne wielu, którzy ich kochali, a jednak musieli pozostać właśnie tutaj walcząc i oddając życie za Ojczyznę. Ks. Infułat odwołał się też do wydarzenia związanego ze śmiercią Ojca Świętego Jana Pawła II i wypowiedzi małego Michasia, który będąc na Placu św. Piotra pytał swoją siostrę: - *dlaczego ludzie klaszczą, przecież Papież umarł? Wówczas siostra odpowiedziała, że Papież nie umarł ale wygrał życie. Każdy żołnierz wie, co znaczy wygrać bitwę lub wojnę, dlatego Ks. Rektor życzył wszystkim zebrany na cmentarzu polskim, aby i oni wygrali życie będąc wiernymi Bogu i Ojczyźnie. Następnie delegacje poszczególnych państw i organizacji kombatanckich złożyły wiązanki kwiatów na mogiłach poległych Polaków. Na zakończenie Uroczystości odbył się apel poległych, zapalenie znicza pokoju i umieszczenie w specjalnym grobie upamiętniającym mord Polaków na Wschodzie, ziemi przywiezionej z Bykowni na Ukrainie.*



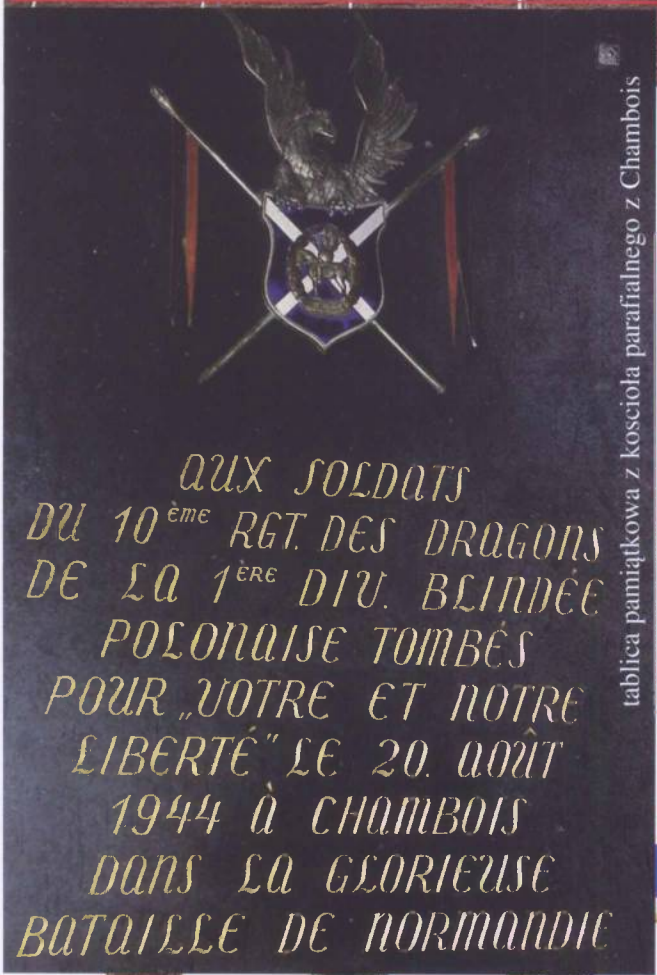
Rocznica bitwy pod Falaise okazała się raz jeszcze żywą lekcją historią i wielkim przesłaniem dla tych wszystkich, którzy byli obecni na polskim cmentarzu. Ojczyzna jest Matką, którą należy kochać zawsze, ponad własne życie.



Pomnik poległych na wzgórzu Montromel



pomnik w Chambois



tablica pamiątkowa z kościoła parafialnego z Chambois

AUX SOLDATS
DU 10^{ÈME} RGT. DES DRAGONS
DE LA 1^{ÈRE} DIV. BLINDÉE
POLONAISE TOMBÉS
POUR „VOTRE ET NOTRE
LIBERTÉ” LE 20. AOÛT
1944 À CHAMBOIS
DANS LA GLORIEUSE
BATAILLE DE NORMANDIE



Msza św. na wzgórzu Montromel



Cmentarz w Langerie



czołg na wzgórzu Langerie

Zdjęcia Jan Konieczny

W Galerii GK. Sztandary na Maczudze

(czytaj na str.22-23)



foto. J. Konieczny

Karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

WYKONANIE CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	WYKONANIE CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	WYKONANIE CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€
Polska	1666* mn	WYKONANIE CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€
GSM Polska	125* mn	
Niemcy	1250* mn	
USA + GSM	1250* mn	
Włochy	1000* mn	
Anglia	1250* mn	
Kanada + GSM	1000* mn	
Francja	1250* mn	
GSM Francja	111* mn	

100% POLNA SATYSFACJA
LUB ZWROT PIENIĄDZÓW

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxifony, tabac, księgarnie

Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014^c/mn**

Wybierz **0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

www.no-limit-telecom.com

0811 600 348

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.